



ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja Łódź — Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 41
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 11
Środa 12 Stycznia 1933
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrów przez jedną szpalę (na stronie 6 szpal. w teście gr. 50 zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobnie za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Wspólna deklaracja Anglii i Francji wierności dla Ligi Narodów ma być złożona na najbliższej sesji w Genewie

Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol przybył do Londynu i odbył wczoraj dłuższą rozmowę ze stałym podsekretarzem stanu sir Aleksandrem Cadoganem. Rozmowa dotyczyła zbliżającej się sesji rady Ligi Narodów, na której, jak twierdzą w Londynie — Avenol pragnąłby przeprowadzić deklarację, dotyczącą stanowiska Rady Lig, wobec sprawy zbiorowego bezpieczeństwa dla stworzenia podstaw do dyskusji w tonie powołanej przez zgromadzenie Ligi komisji reformy paktu.

NARODÓW NA MAJĄCEJ NASTĄPIĆ SESJI RADY. Inicjatywa pochodzi od Francji. Avenol zaś miał przybyć do Londynu, ażeby współdziałać przy opracowywaniu

tekstu tej deklaracji. Przed swoim wyjazdem do Genewy Avenol zostanie przyjęty przez premiera Chamberlaina.

Konferencja cesarska w Tokio

zwołana poraz czwarty w dziejach nowoczesnej Japonii

Poraz pierwszy od chwili wstąpienia na tron, cesarz japoński osobiście przewodniczył konferencji cesarskiej, która odbyła się wczoraj w pałacu cesarskim w Tokio w celu ustalenia podstaw polityki japońskiej w związku z nową sytuacją w Chinach. Konferen-

cja odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego, przy czym na centralnym miejscu za stołem — ustawionym w podkowie, zasiadł cesarz. Po prawej jego ręce zajęli miejsce ks. Kanin, szef sztabu generalnego armii lądowej, gen. porucznik Tada, zastępca szefa

sztabu, oraz inni przedstawiciele armii lądowej. Po lewej stronie cesarza zasiadł ks. Cuszimi, szef sztabu sił morskich, wiceadmirał Koga, zastępca szefa sztabu marynarki, oraz inni przedstawiciele armii morskiej. Na sali obecni byli przedstawiciele rządu, a mianowicie ks. Konoe — premier, min. spraw zagranicznych — Hirota, min. spraw wewnętrznych Suet-sugu, min. wojny Sugijama, min. marynarki Yonai, min. finansów Kaya, oraz przewodniczący rady przybocznej cesarskiej — baron Hiraruma.

Konferencja zatwierdziła postanowienie gabinetu w sprawie zwalczania rządu chińskiego aż do czasu, gdy obecny regime antyjapoński zainicjowany przez Czang - Kai - Szeka nie zostanie poddany rewizji. Konferencja powzięła poza tym szereg postanowień natury politycznej i wojskowej, które mają ułatwić przeprowadzenie tych decyzji.

Konferencja cesarska, jest czwartą w przeciągu lat 60 i pierwszą za czasów panowania obecnego cesarza. Pierwsza konferencja cesarska odbyła się w r. 1894 podczas wojny chińsko - japońskiej, druga w r. 1904 przed wojną rosyjsko - japońską, a trzecia w r. 1914, w chwili, gdy Japonia zdecydowała się wziąć udział w wojnie światowej.

Syn Sun Jat Sena w Moskwie

Do Moskwy przybył syn twórcy nowych Chin i ich pierwszego prezydenta Sun Jat Sena, Sung-Fu, uroczyste powitany przez władze sowieckie, Sung-Fu zatrzyma się w Moskwie przez parę dni a następnie uda się w podróż propagandową po Europie.

W związku z obecnością w Londynie generalnego sekretarza Ligi Narodów Avenola słychać z dobruże poinformowanych źródeł, że **ANGLIA I FRANCJA ZAMIERZAJĄ ZŁOŻYĆ WSPÓLNĄ DEKLARACJĘ WIERNOŚCI DLA LIGI**

Uwaga! Biała śmierć czynna w górach

Sekretariat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem ostrzega turystów i narciarzy, wybierających się w głąb Tatr przed lawinami.

Pomoc dla dzieci Hiszpanii

Socjalistyczna organizacja kobiet w Finlandii zebrała 300.000 marek fińskich na pomoc dzieciom republiki hiszpańskiej.

Robotnicy francuscy przyjęli bez zastrzeżeń apel Rządu

Jak wiadomo, premier Francji Chautemps, zwrócił się do organizacji świata Pracy (Powszechnej Konfederacji Pracy), jako też do organizacji przemysłowców z prośbą o odbicie wspólnej konferencji celem porozumienia się i

znalezienia wyjścia z obecnej zagnanej sytuacji. Rząd wybył rozjemcą stron.

Na apel ten Powszechna Konfederacja Pracy odpowiedziała przychylnie, 8-go b. m. odpisała ona premierowi, że przyjmuje **BEZ ZA STRZEŻEN** propozycję Rządu, że godzi się na konferencję wspólną z przemysłowcami i na arbitraż Rządu.

Zarząd C. G. T. (Powszechnej Konfederacji Pracy) złożył wizytę premierowi, który oświadczył, że Rząd zamierza uregulować i rozszerzyć drogą ustaw wolność związkową, zapewnić ochronę pracy i posłuch dla orzeczeń arbitrażowych.

Wspólna konferencja ma się odbyć dzisiaj, w środę, w hotelu Matigon.

Rzecz znamienna, że podczas gdy robotnicy dali odpowiedź pozytywną, już 8-go b. m., do 11-go nie było jeszcze odpowiedzi przemysłowców.

Jak wysadzono w powietrze gmachy w dzielnicy paryskiej Etoile Tajemnica zamachów bombowych

w różnych okolicach Francji definitywnie wyjaśniona — Zamachy były dziełem Białych Kapturów

Po długich i niezwykle trudnych dochodzeniach francuskie władze bezpieczeństwa zdołały ustalić, że oba straszne wybuchy, jakie wydarzyły się w dzielnicy Etoile, zostały dokonane przez 3 osoby, które należały do organizacji Csar (Białe Kaptury). Hipoteza ta potwierdziła się w następstwie dochodzeń, prowadzonych przeciwko winnym przechowywania broni. Ustalono zostało że zamachów terrorystycznych dokonali w pierwszym rzędzie inż. Metenier de Chamallieres, zamieszkały w Clermont Ferrand, który był głównym organizatorem zamachów, następnie dozorca Macon, który zbiegł do Hiszpanii, wreszcie trzecia osobistość jest nieustalona. Wina aresztowanego inż. Meteniera i dozorca Macona została ustalona niezbicie. Ostatnie decydujące wyjaśnienia w związku z tymi zamachami otrzymały władze bezpieczeństwa z ze znań Pierre Locuty'ego, przesłuchanego jako świadka w aferze Csaru. Świadek ten stwierdził, że

on osobiście, idąc za wskazówkami Meteniera, odniósł na ulicę Presbourg materiał wybuchowy, który następnie zniszczył budynek. Locuty wyjawiał szczegóły, dotyczące swego przyjęcia i działalności w organizacji Csar. W

związku z wybuchem na placu Etoile, Locuty stwierdza, że Metenier wezwał go do siebie, dnia 11 października rano. Przedstawił mu następnie szereg nieznanych osób, m. in., jak przypuszcza p. Moreau de la Meuse i Macona.

W Abisynii każdy Włoch musi spać z karabinem w ręku

W okupowanej Abisynii Rząd włoski buduje obecnie nowe osady, zakłada plantacje, sprowadza tysiące Włochów z kraju. Życie tych nowych osadników i robotników, zatrudnionych przy pracach, jest bardzo ciężkie. Napady

oddziałów uzbrojonych Abisyńczyków mnożą się. Nie ma spokojnej nocy. W czasie snu karabin znajduje się stale obok śpiącego, aby w każdej chwili można było odprzeć napad. A urzędowe depecze twierdzą, że w Abisynii panuje spokój.

Terrorysti arabscy zamordowali uczonego angielskiego

Terrorysti arabscy dokonali wczoraj strasznej zbrodni, mordując archeologa angielskiego Starkeya, który kierował pracami wykopaliskowymi w Paestynie.

Według wyjaśnień, jakie tu nadeszły, uzbrojona banda zatrzymała samochód uczonego na drodze pomiędzy Hebronem a obozem archeologów w Tel ul Doueir. Starkey'a zmuszono do wyjścia z samochodu, a następnie zabito kilkoma strzałami. Dwóch pomocników znakomitego archeologa zwolniono. Odkrycia, dokonane przez Starkey'a, pozwoliły

na odnalezienie prastarej fortecy, pochodzącej z epoki Jeremiasza.

W starej Jerozolimie został zniony kupiec - Żyd. Sprawcy udało się zbiec.

Nocy ubiegłej zniszczono połączenia telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Betlejem i Hebronem. Policja, kierując się śladami, dotarła do pewnej wsi arabskiej i obozu Beduinów, gdzie ukryli się Arabowie, którzy zniszczyli przewody telefoniczne. Aresztowano 148 osób i skonfiskowano pewną ilość materiałów wybuchowych.

Złoto ucieka do Francji

Na pokładzie statku „Champlain” przybędzie dziś do Hawru 5 milionów dolarów złotem. Stanowi to wraz z poprzednio re-

patriowanym złotem sumę 45 milionów dolarów, przywiezionych z Ameryki do Francji w ciągu ostatnich 2-ech miesięcy.

Mussolini nazywa gen. Queipo dla Llano — idiotą

Widocznie z zemsty za to trafne określenie „Igar z Sewilli” dwójce sobie z armii włoskiej za to; klęskę pod Guadalajarą. W tym wypadku „idiotyczny” Queipo de Llano ma wyjątkowo rację.

Widocznie z zemsty za to trafne określenie „Igar z Sewilli” dwójce sobie z armii włoskiej za to; klęskę pod Guadalajarą. W tym wypadku „idiotyczny” Queipo de Llano ma wyjątkowo rację.

Aresztowania i nominacje we flocie sowieckiej

Pierwszym zastępcą ludowego komisarza floty wojennej ZSSR mianowany został Smirnow, flagman pierwszej rangi (wiceadmirał), dowódca floty czarnomorskiej. Smirnow jest deputowanym do najwyższej rady ZSSR z eupatoryjskiego okręgu wyborczego. Drugim zastępcą miano-

wano Isakowa, flagmana pierwszej rangi, dowódcę floty bałtyckiej. Isakow jest deputowanym do najwyższej rady ZSSR z leningradzkiego okręgu wyborczego.

Poprzednik Isakowa Siwkow, zarówno jak i poprzednik Smirnowa Kozanow, według uprzedzonych wersji, są aresztowani.

Nowa Koepenickiada Zuchwały napad na urząd pocztowy

Zuchwałego napadu rabunkowego dokonano na urząd pocztowy Kupp w powiecie opolskim. W poniedziałek na krótko przed przerwą obiadową w urzędowaniu zajął przed urząd pocztowy samochód, z którego wysiadło dwóch osobników. Oświadczyli oni urzędnikom pocztowym, iż

są kontrolerami. Nim urzędnicy zdążyli się przedstawić rzekomym kontrolerom, jeden z nich wyciągnął rewolwer i zmusił do podniesienia rąk. Bandyta zrabował 1600 marek, po czym zbiegli. Policja, jak dotąd, czyni bezskuteczne poszukiwania.

Po zmianie szefa w „Ozonie“

Część prasy polskiej już wypowiedziała się co prawda na razie powściągliwie, o znaczeniu zmiany na stanowisku kierownika OZN.

„Kurier Warszawski“ w następujący sposób ocenia pracę ustępującego pułk. Koca:

„najwybitniejszą w tej mierze pozycją jest niewątpliwie stworzenie klubu OZN w Sejmie i Senacie. Polityczny natomiast wpływ OZN na społeczeństwo nie osiągnął takiego zakresu, jakiego się początkowo spodziewano“.

„Nowa Prawda“ pisze:

„W obozie podległym rozkazom przysięgi wchodzi się pytanie, czy nowe kierownictwo wytrzyma z pewnością po p. Kocu pewne przesady polityczne, które tamowały Ozenową drogę do społeczeństwa i czy pozbędzie się pewnych narodził kompromitujących“.

Nasz bratni „Dziennik Ludowy“ przewiduje, że zmiana na stanowisku kierownika OZN, po ciągnie za sobą dalsze konsekwencje polityczne.

„Dz. Lud.“ pisze:

„Zmiany najbliższe objąć mają pewne wysokie stanowiska nie tylko ozone ale i państwowe. W grę wchodzi tu osoby gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza ze Lwowa i prof. Chelmońskiego, obecne go wiceministra sprawiedliwości, jako tych, którzy mają być w najbliższym czasie powołani na odpowiedzialne stanowiska kierownicze“.

„Goniec Warszawski“ zastanawia się, jaką drogę obierze nowy szef OZN, poczem pisze:

„Ci, co znają dobrze gen. Skwarczyńskiego, twierdzą, że zawsze chętnie gawędził on z dawnymi towarzyszami pracy ideowej i odnosi się do ich usiłowań z dużym szacunkiem. Nie obce mu też są sympatie dla ruchu ludowego i „demokratycznych“ poczynań“.

Czy przeto można wnosić, że OZN, pod kierownictwem gen. Skwarczyńskiego bardziej będzie skłonny do wysłuchania tyczeń „demokratów“ z obozu legionowego? A może i do rozmów ze stronnictwami, które systematycznie podkreślają swe przywiązanie do ideałów demokracji“?

Wreszcie „Wieczór Warszawski“ najwięcej interesuje się stosunkiem nowego kierownictwa O. Z. N. do zagadnienia młodzieży.

„W szczególności najwięcej zainteresowań budzić będzie stosunek

nowego kierownika. Obozu Zjednoczenia do t. zw. odcinka młodzieżowego, który w ostatnich czasach przybrał formę organizacyjną „Frontu Młodych“. A już najciekawsze jest to, jaka rola w tym Frontie przypadnie beniaminkowi pułk. Koca, którym była „Młoda Polska“. W kołach politycznych dość powszechny jest pogląd, że „Młoda Polska“ wprawdzie nie będzie rozwiązana, ale, że jej rola ulegnie znacznemu pomniejszeniu“.

ENDECKIE KONCEPCJE.
P. S. K. snuje dalej w „Warszawskim Dzienniku Narodowym“ swe nudne, aczkolwiek całkowicie fantastyczne koncepcje p. t. „Europa i Polska“. Polska, powiada autor, znajduje się pomiędzy państwami totalnymi — ZSSR i Niemcami. W tej sytuacji nie może sobie pozwolić na lukus demokracji i musi mieć silny rząd. To jest pierwsza myśl p. S. K. — bardzo stara i oklepana oczywicie.

Ale w Polsce przeciw istnieje

już dyktatura! może ktoś powie. Tak, odpowiada p. S. K., ale NIE TA, która jest potrzebna. Chodzi o RZĄD NACJONALISTYCZNY:

Błąd opinii powyższej tkwi w tym, że istotą rządów latujących dziś w szeregu krajów Europy zachodniej nie stanowią wcale to, że są tam dyktatorzy, lecz to, że rządy tych dyktatorów opierają się na wielkim współczesnym prądzie nacjonalistycznym. Dyktatury są zresztą z natury rzeczy i z konieczności przemijające, trwać zaś będą rządy narodowe. Nie dyktatura, a nacjonalizm jest cechą nastrojów państwowych w Europie zachodniej.

Tu p. S. K. przypomina sobie, że w ZSSR panuje dyktatura nie nacjonalistyczna, lecz komunistyczna... No tak, powiada, ale przynajmniej jest tam jakiś ruch MASOWY, jakaś WIARA. I w rezultacie —

Polska, państwo typu wschodniego, jest znowu zapóźniona w porównaniu z Europą zachodnią, a nawet — powiem to, narastając się na gromy potępienia z prawicy i lewicy — z Rosją bolszewicką...
Bardzo charakterystyczne to wywody. Polska jest „zapóźniona nawet w porównaniu z Rosją bolszewicką“. Co by to było, gdyby coś podobnego powiedział jakiś zwolennik „frontu demokratycznego“! Biada mu, „żydo-komuniście“!

Ale teraz rozważmy swoją „logikę“ p. S. K. Zaczęło się od „krytyki“ obcego („wschodniego“) reżimu z tego punktu widzenia, że nie jest dość nacjonalistyczny, a więc nie posiada masowego oparcia w kołach nacjonalistycznych. A potem pokazało się, że obecny „reżim“ w Polsce jest gorszy („spóźniony“) od bolszewickiego, bo nie ma mas wogóle. A skoro nie ma mas i wiary, więc nie ma siły, co źle odbija się na sile Polski.

To już rozumowanie inne. A więc chodzi o MASY i WIARĘ? I nie o nacjonalizm! Jeśli tak, rozumowanie p. S. K. zaczyna (niespodziewanie dla autora) nabierać realnej treści. Istotnie, dla sily Polski potrzebne są masy i wiara (szczerze przekonanie). O toż masy chłopie, robotnicze, pracownicze stoja na gruncie DEMOKRACJI, domagają się praw — i to jest ich szczerza wiara. A nacjonalistyczna dyktatura była by (znowu!) dyktaturą selski, ekipsy, a nie mas, a więc nie dała by Polsce siły!

Zależne to „rozumowania“. Nawet Staszic, za włosy przycięgnięty (w trudnej sytuacji międzynarodowej) domagał się „samodzierstwa“, nie tu nie pomoże. „Samodzierstwo“ ekipsy nacjonalistycznej, coraz bardziej rozproszkocującej się (patrz wywiady w „ABC“), siły Polsce nie da — może dać chyba wojnę domową... Pod pretekstem „narodowej“ konsolidacji oczywicie.

ISTOTA „TOTALIZMU“.

W „Kurierze Warszawskim“ p. B. K. umieszcza bardzo interesujące rozważania na temat „absolutyzmu i totalizmu“. Porównuje obecny (faszystowski) totalizm z władzą monarchią nieograniczoną „króla-świeca“ Ludwika XIV we Francji i przychodzi do wniosku, że władza nawet takiego potężnego króla była po prostu — niczym — w porównaniu z NIEOGRANICZONYMI pretensjami i apetytami faszystowskiego „totalizmu“. We Francji Ludwik XIV całe prowincje żyły własnym, samodzielnym życiem, nie troszcząc się o króla. A „totalizm“ faszystowski zagarnia wszystko — nawet rodzinę, nawet dziecko, nawet religię, a przytem pragnie

ekspansji międzynarodowej. „Państwo totalne nie opuszcza człowieka już od trzeciego roku życia“.

Na tym właśnie polega sębo-ki ANTYKULTURALNY sens „totalizmu“.

DEMOKRACJA JAKO „ZWĄTPNIENIE“.

„Gazeta Polska“, stając się głównym organem OZON-u, zdobyła sobie cały szereg nowych współpracowników (częściowo ekspedientów) i prowadzi energiczną walkę — z demokracją. Ta walka jest, zdaje się, główną troską OZONowego dziennika.

Ostatnio (w niedzielę) zapoyczył sobie od pewnego lwowskiego pisma powiedzonko — „demokracja to zwątpienie“. Bardzo to się spodobało panu „kar“. Właśnie! Zwątpienie! sceptycyzm! wrahanie! próbcwanie! A czy Polska rzeczywistość pozwala na taką metodę? I tak dalej. Przecie Polsce potrzebne są „sila i wola“! Przecie Polska znajduje się „między dwoma kamieniami młyńskimi“ i t. d.

Zdumiewające, jak to rozumowanie przypomina „logikę“ p. S. K. z cytowanego powyżej dziennika endeckiego. Tylko zwisłoc, dziwnym zbiegiem okoliczności, jest niemal odwrotny (bo „sanacyjny“). To pokazuje „wartosc“ tych wszystkich „konceptyj“.

Sztuczka logiczna polega naturalnie na starannym wyzykiwaniu baricy słowa „zwątpienie“, barwy, przywodzącej na myśl chwycność, niestałość. Tymczasem demokracja nie musi być bynajmniej „zwątpieniem“ w tym znaczeniu. Czy rządy Anglii są „zwątpieniem“? Albo rządy — ustalone od długiego czasu — Czechosłowacji?

Właśnie demokracja daje prawdziwą silę. A „wątpi“ tylko o teorii STALEJ „ELITY“, bo prawdziwa elita tworzy się w atmosferze swobody.

K. CZ.

Proces starosty Robakiewicza o nadużycia pieniężne

W Sądzie Okręgowym w Staniela wowie rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko b. staroście z Nadwórnej, Zygmuntovi Robakiewiczowi, oraz sekretarzowi Wydziału Powiatowego w Sniatynie, Janowi Stawiańskiemu.

W roku 1933 objął Robakiewicz — poprzednio urzędujący w Grodnie — gdzie zapisał się jako zacięty wróg ruchu robotniczego — stanowisko starosty w Nadwórnej. Był wtedy okres początkowej, zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandy Huculszczyzny, na którą przybywały różne osobistości, tak krajowe, jak zagraniczne. Goście ci byli godnie przyjmowani przez starostę.

Na wiosnę 1935 roku w czasie lustracji stwierdzono, jak twierdzi akt oskarżenia — że Robakiewicz pobrał z kasy wydz. pow. kwotę 19.500 zł., jako zaliczki na koszt podróży i kwoty przeznaczone na akcję pomocy głodującej ludności, z której to sumy nie wyliczył się.

Chcąc ukryć fakt pożyczania tej kwoty, Robakiewicz postanowił upo-

zorować, że pieniądze te rzeczywiście przekazał na akcję pomocy głodującym.

Do urzeczywistnienia swego planu użył on urzędnika Stawiańskiego.

Stawiański pojechał do kilku gmin, wręczył wójtom kwoty po 100 — 130 zł., wydał polecenie sporządzenia wykazów najuboższych mieszkańców danej gminy i wypłacenia drobnych zapomóg. Następnie kazał sobie przygotować kartki z pieczęcią i podpisanymi wójtów, umieścił na nich bez wiedzy wójtów sprawozdania do wydziału powiatowego, zawiadamiając, iż gmina część otrzymanej sumy, jako niewykorzystaną, zwraca.

W ten sposób Robakiewicz, mając dowody wypłaty zapomóg, wykazywał się w kasie wydz. powiatowego i jednocześnie sporządził wykaz na sumę 1185 zł., wypłaconą osobom ubogiej ludności gminy Zielona. Okazało się jednak, że Robakiewicz wręczył ubogim z gminy Zielona tylko połowę wyżej wymienionej kwoty, resztę zaś sobie przywłaszczył.

W dalszym ciągu akt oskarżenia stwierdza, iż Robakiewicz przez 16 miesięcy nie płacił należnych skarbo w podatoków. Poza tym Robakiewicz polecił kasie wypłacenie mu zaliczek których łączna suma wyniosła 4.000 zł., nie wyliczył się z tych sum i nie zwrócił na potrącenie mu tych zaliczek z poborów. Pobierał on dwukrotnie te same pobory.

Robakiewicz sporządził fikcyjne wykazy kosztów podróży, by uzasadnić pobierane diety w wysokości ok. 2.000 zł. miesięcznie. Bezpowstawnie poborał on również 3000 zł., na własne potrzeby.

Najbardziej sensacyjny jest ustęp aktu oskarżenia, mówiący o defraudacji przez Robakiewicza sum, przeznaczonych na akcję pomocy dla powozian.

Oskarżony otrzymał na ten cel 15.000 zł. Zapomogi wypłacał wręczając drobne kwoty powozianom, bez pokwitowań i sporządzając następnie ogólną listę, na której wykazywał czasem pięciokrotnie wyższe kwoty od tych, które wręczył. Śledztwo wykazało również, że Robakiewicz poborał z kasy wydziału pow. pieniądze na utrzymanie swego samochodu prywatnego.

Robakiewicz nie gardził żoną kwotą bez względu na źródło z jakiego pochodziła. Sprzeniewierzył np. 500 zł. przeznaczoną na subwencje dla komitetu obchodu 20 rocznicy bitwy pod Molotkowem.

W czasie składania personalii przez oskarżonego Robakiewicza okazano się, że był on karany 5-miesięcznym więzieniem przez sąd prusk za działalność niepodległościową i 1-miesięcznym za nadużycia władzy urzędowej przez sąd grodzki w Grodnie. Z zeznań Robakiewicza, okazuje się, że nie wie on nic o tym, że odbył swą karę jednoczesnie z więzieniem.

Oskarżony przyznał się do popełnionych nadużyć broniąc się tym, że jako starosta w Krzemieńcu i Grodnie musiał zaciągać otrzymane długie i zobowiązania na koszty reprezentacji.

Obrońca wystąpiła z wnioskiem o poddanie oskarżonego badaniom psychiatrycznym.

Robakiewicz broni Stawiańskiego twierdząc, że inspektor działał na jego wyraźne polecenia i pod wpływem jego władzy urzędowej.

po objęciu stanowiska w Nadwórnej oskarżony wyjaśnia, że rachmistrz Marylak otrzymał od niego rachunki. W sprawie kwitów jednej podróży w kwocie 196 złotych Robakiewicz przyznaje, że liczył dorożkę 30 zł., bagażowego 6 zł., hotel za jedną dobę 60 zł. i t. d.

Dalej Robakiewicz przyznaje się do sprzeniewierzenia kwot, przeznaczonych dla powozian.

Na zapytanie adw. Seidlera, czy wiadomo było Robakiewiczowi, że w Warszawie wpływały zlecenia wypłacania urzędnikom, członkom komitetu powozianowego, do 1.000 zł. renumeracji, oskarżony stwierdza, że był. Jeden z urzędników województwa nie przyjął 1.000 zł. Przytoczył nawet nazwisko komisarsza policyjnego Derenka, który dostał zapomogi 50 zł., choć nie był wcale członkiem komitetu powozianowego.

Wreszcie w sprawie sprzeniewierzenia 500 zł., przeznaczonych dla komitetu obchodu 20-lecia bitwy pod Molotkowem, oskarżony zeznaje, że w Molotkowie urządził przyjęcie — kupił plakietę legionową do wmurowania. Nie wyklucza, że pieniądze te mógł wydać na bankiet związany z uroczem bitwy pod Molotkowem ale nie miał zamiaru ich sprzeniewierzyć.

W sprawie przemycania „grypsu“ do „N-owca z więzienia do winy się nie poczyna. Miał być zwolniony z więzienia za kaucją 2.000 zł., ale skutkiem znalezienia „grypsu“ zatrzymano go. Nie chciał wziąć „grypsu“, ale uległ „katechizmowi więzienia“. Strażnik więzienny wpółzaczął szukać pod podszewką rękawa, jak by uprzedzony.

Obrońca wysuwa tezę, że Robakiewicz miał ograniczoną zdolność rozumowania swych czynów i prosi, by opinie wydał biegły lekarz psychiatry. Dalej obrońca prosi o powołanie świadków na okoliczność, że Robakiewicz miał wielkie zobowiązania i długi zaciągnięte na stanowisku starosty w Krzemieńcu i Grodnie m. inn. wojewodę wołyńskiego Józefskiego, gen. Sawickiego, b. dyr. dep. w MSW, Tad. Ładę.

Świadkowie ci mają zeznać, że długi Robakiewicza wynikały wskutek olbrzymich wydatków na pokrycie kosztów reprezentacyjnych w Grodnie (przyjmowano często zjeżdżającego tam b. woj. Kirsta z całym sztabem ludzi), jakoteż wydatków na przeprowadzenie szeregu posunięć o charakterze politycznym na Wołyniu w stosunku do duchowieństwa prawosławnego, które należało pozyskać dla celów nakazanych Robakiewiczowi przez min. Piotrowskiego i wojew. Józefskiego.

Najbardziej sensacyjny jest wniosek powołania na świadka pewnego wysokiego dygnitarza, którego nazwiska jako też okoliczności, na jakie za ofiarowała obrońca te osobę, nie podano we wniosku, ze względu na mogącą powstać tamjennie służbową. Rozprawa trwa.

Milion złotych grzywny

Poważna bardzo grzywna w wysokości 1 miliona zł. nałożona została przez władze skarbowe na jeden z największych młynów lwowskich za ukrywanie przez dłuższy czas większych dochodów przed władzami skarbowymi. Nadużycia zostały przypadkowo odkryte przez urzędników specjalnie dla tej kontroli sprowadzonych z Warszawy i Poznania.

Demokracja w ofensywie

Niedzielną odczyt zbiorowy pod tytułem powyższym, o którym to odczycie pisaliśmy obszernie w numerze wczorajszym, znalazł oddźwięk w prasie stołecznej.

„Kurier Polski“ tym razem wyjątkowo słusznie stwierdza:

„W szerokich kołach utrwała się przekonanie, że Polska demokratyczna, Polska walcząca o godność człowieka i swobody obywatelskie, ma 2 wrogów śmiertelnych: faszizm, czyli totalizm i komunizm“.

Ta niewątpliwa prawda wyprzedziła z równowagi endecki „Dziennik Narodowy“, który w braku argumentów straszy czytelników jakimś „duchem opiekuńczym“, rozaczającym swe skrzydła (jak widać, duch ekrzydlaty) nie tylko nad stronnictwami lewicy, lecz także nad „Lewiantem“. Stąd już jeden tylko

krok do — komunij, a może „Lewiant“ jest już najczystsza komuną.

Albowiem odczyt niedzielnym, zdaniem świetnego dziennika endeckiego, odbył się właściwie przed audytorium komunistycznym. Wystarczyło, że ktoś tam przerwał w pewnej chwili jednemu z mówców, a organ endecki „pasuje“ setki duchaczów na komunistów. Wystarczy, że słuchacze zaśpiewali Międzynarodówkę, pieśń rewolucyjną starszą od komunizmu i śpiewaną przez socjalistów całego świata, by pismo endeckie zakwalifikowało ich wszystkich jako komunistów.

„Głupstwo jest wieczne, głupstwo nie może umierać“ — pisał Słowacki.

I tylko dlatego, że głupstwo jest wieczne i nie umiera, endecja jeszcze żyje...

Przed Kongresem Pracowniczym

Centralna Komisja Związków Pracowniczych ukończyła już wszystkie prace przygotowawcze do Kongresu, który odbędzie się 16 i 17 stycznia.

W Kongresie wezmą udział pracownicy państwowi, pracownicy samorządowi oraz pracownicy prywatni, zrzeszeni w Unii Pracowników Umysłowych. Liczba uczestników Kongresu ustalona została na 444 delegatów.

Porządek obrad Kongresu przewiduje: Zagajenie, sprawozdanie z dotychczasowej działalności Centralnej Komisji Porozumiewawczej, deklaracje społeczno-gospodarcze, oraz deklaracje w sprawie sił zbrojnych Państwa.

Tegoż dnia po południu rozpoczną się obrady Komisji.

Pomyślna likwidacja zatargu w Zakładach Ostrowieckich

W wyniku rokowań w Ministerium Piekiel Społecznej, zostały ustalone szczegółowe warunki likwidacji zatargu w Wielkich Piecach i Zakładach Ostrowieckich.

Na konferencji podpisany został protokół ustalający warunki pracy i płacy pracowników umysłowych w Zakł. Ostrowieckich.

Pracownicy Zakładów Ostrowieckich otrzymali podwyżki od 8 do 4% przy najwyższych upożnieniach. Ustalono stało minimum płacy wynoszące 200 zł. dla mężczyzn i 180 zł. dla kobiet.

Wszystcy pracownicy otrzymali zasiłek święteczny. Protokół reguluje szczegółowo sprawy urlopów i t. d.

Powyższe załatwienie sprawy jest znaczącym sukcesem dla pracowników umysłowych Zakładów Ostrowieckich, a jednocześnie ustala pewne normy w tej gałęzi przemysłu.

Sprosowanie

Do streszczenia mowy tow. Czapińskiego w sprawozdaniu ze zgromadzenia niedzielnego w Warszawie wkładły się dwa błędy. Mianowicie tow. Czapiński powiedział, że w Polsce jest dziś 1.000.000 dzieci bez szkół (a nie 100.000) jak zostało mylnie wydrukowane — oraz, że koncepcja endecka jest koncepcją szkoły wyznaniowej.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DIA DOROSŁYCH I DLA DZIECI
KOWALSKINA
dotyczy się również

PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Pokwitowania

- Na głodne dzieci Hiszpanii. Młodzież z Białegostoku zł. 11.32.
- Na pomoc ofiarom strajku chłopskiego w Polsce. Federacja Emigrantów Polskich w Paryżu zł. 800.
- Na fundusz stypendialny im. prof. St. Czarnowskiego. S. T. Kruszewski zł. 15. H. Tenenbaum zł. 5.

Numer hiszpański „Czarno na Białym“

Ukazał się już drugi z kolei w zmienionym formacie numer — „Czarno na Białym“, poświęcony omówieniu sytuacji w Hiszpanii, powiększony i zdobny specjalnymi zdjęciami z terenu walk. W numerze znajdziemy artykuły K. Ostrogi, Jerzego Borejszy, E. Boye'go, J. Bergamin'a, Artura Koestlera i innych.

Adres wydawnictwa: Warszawa, Mokotowska 49, — 2, telef. 864 25.

Nakładem „Księgarni Robotniczej“ wyszła z druku broszura Benedykta Elmera

„Ku czemu idzie Polska!“

(„ZŁUDZENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ“).
Cena 30 gr. za egz. Przy zamówieniach ponad 50 egz. udziela się 20 proc. rabatu.
Zamówienia wraz z gotówką należy nadsyłać na adres „Księgarni Robotniczej“, ul. Czerwonego Krzyża 20, lub CKW. PPS, ul. Warecka 7, konto PKO. Nr. 3174.

„Największy kryzys od czasu Napoleona I” „Plusy” polityki gospodarczej

Zaczyna się... eksport robotników

W koncu grudnia u.b. opuścił swój posterunek dyplomatyczny w Berlinie ambasador Stanów Zjednoczonych Edward William Dodd. Dodd jest profesorem, ukończył studia filozoficzne na uniwersytecie lipskim i zna dobrze Niemcy. Był ambasadorem przez lat 5, a więc jeszcze przez krótki czas, zanim Hitler objął władzę. Podał się do dymisji, kiedy amerykański sekretarz stanu Hull polecił, by na kongresie w Norymberdze był obecny amerykański chargé d'affaires, czemu Dodd był przeciwny.

Po przyjeździe do Nowego Jorku Dodd udzielił prasie wywiadu. O swym stosunku do hitlerizmu oświadczył:

„W dużym kraju, gdzie nie ma wolności religijnej, gdzie nie wolno przejawiać inicjatywy i wynalazczości intelektualnej, gdzie się ciągle uprawia nienawidź rasową — cóż w takim kraju ma do roboty przedstawiciel Stanów Zjednoczonych?”

O sytuacji światowej Dodd wyraził się w ten sposób, że kraje demokratyczne na drodze akcji gospodarczej mogłyby powstrzymać pochód faszystów, jednakże — dodał Dodd — demokracje do takiej akcji wspólnej nie polaczą się, podczas gdy faszystowskie metody rządzenia rozszerzają się coraz więcej. Jeżeli demokracje nie opamietają się, to na akcję pokojową będzie prawdopodobnie już za późno i użycie siły, jako jedyne pozostałe w końcu.

Dodd zanewił, że prezydent Roosevelt zwraca się z nim co do konieczności akcji gospodarczej, poczynił: „Znajdujemy się w okresie kryzysu światowego, ciężkiego kryzysu dla demokracji, największego kryzysu od czasów Napoleona I”.

Oto jedyny bodaj dyplomata, patrzący trzeźwo na rzeczywistość dzisiejszą! Ale właśnie dla tego musiał ustąpić, tacy dyplomaci bowiem są niebezpieczni, gdyż nie chcą biernie „przedplomatyzować” krajów i narodów.

Czy Dodd powiedział co nowego? Nie. To co on teraz powiedział, mówią od lat socjaliści całej Europy. Kiedy przed 6 zgorą laty Japonia zagrabiła Mandżurię, rozpoczęła w ten sposób serię żłobkowych wypraw i „faktów dokonanych” międzynarodowego faszystów, socjaliści angielscy i inni przewidywali, że bezprawie japońskie pociągnie za sobą dalsze bezprawia i ostro atakowali rząd konserwatywny i ówczesnego ministra zagr. Simona za bezczynność.

W wojnie abisyńskiej socjaliści domagali się bezwzględnej zastosowania sankcji wobec Włoch, ale rządy Anglii i Francji skapitulowały przed Mussolinim.

Po wybuchu wojny japońsko-chińskiej socjaliści zażądali bojkotu gospodarczego Japonii, jako najskuteczniejszego i najłatwiejszego środka do powstrzymania wojny japońskiej, albowiem Japonia, skazana na handel z krajami, wśród których Stany Zjednoczone i Anglia największy biorą udział,

musiałaby skapitulować przed nimi. Dopiero przed kilku dniami angielska Partia Pracy potwierdziła swą uchwałę co do bojkotu gospodarczego Japonii.

Dodd, nie będąc socjalistą, powtarza więc to co mówią socjaliści i przez to potwierdza słuszność żądań socjalistycznych.

Alle Dodd sam dodaje, że państwa demokratyczne nie pójdą na akcję gospodarczą. Ma rację. Doświadczenie nauczyło, że żadnych pod tym względem złudzeń żywić nie należy. Mamy już zresztą — choć nowy rok dopiero się zaczął — całą serię próbek tradycyjnego „ratowania pokoju” przez gadanie i zbrojenia się.

Minister Delbos ma jechać do Berlina, by grać „francuskiego Halifaxa”, do Rządu japońskiego Anglia śle protest za protestem, b. premier Zealand chce „uzdrowić”

świat koncesjami gospodarczymi dla faszystów, na co Mussolini odpowiada nowym wielkim programem zbrojeń morskich, a Francja i Anglia ze swej strony odpowiadają na to wzmożonym wyścigiem własnych zbrojeń.

I tak w kółko. Aż do chwili, kiedy ta olbrzymia zbrojownia europejska wybuchnie płomieniem i zaśle świat cały.

Oświadczenie Doda jest cennym przyczynkiem, stwierdzającym, że i w obozie demokracji nie szczeni się ludzie, zdający sobie sprawę z tragicznej rzeczywistości, tragicznej przez to, że mocarstwa demokratyczne nie zdobywają się na czyn. Będą zdolni do wojny, gdy stanie się nieunikniona, ale nie mają woli zapobieżenia niemu środkami pokojowymi, wymagającymi jednak stanowczości i walki. (fmb.)

(W). Ostatnio ożywiła się emigracja zarobkowa z Polski do Francji i Belgii. Niedawno doniosła prasa, że do Belgii wyjechały trzy transporty rodzin górników polskich po 500 — 800 rodzin. Ogółem z dziećmi wyjechało do Belgii 5.000 osób.

Ostatnio „Depesza” (Nr. 3 r. b.) zamieszcza na ten temat uwagi, z których przytoczymy następującej ustęp:

„Nasza oficjalna polityka gospodarcza niewątpliwie zapisuje to na plus. W ogóle na politykę emigracyjną z Polski zwraca się teraz co raz więcej uwagi i nawet rzucza się hasła konieczności posiadania kolonii. Ograniczenia imigracyjne

nazywa się krzywdą, jaką się czyni państwu, posiadającemu nadmiar ludności jak np. Polska. Chciałoby się, aby jak najwięcej zbędnych obywateli polskich wyjechało z kraju dla pracy u obcych”

Czywiście ten „plus” nie jest żadnym plusem.

Drogocenna siła robocza, która powinna pracą swą bogacić kraj — przyczynia się do dalszego rozwoju gospodarczego państw obcych, które w dodatku — gdy tylko sytuacja gospodarcza ulegnie pogorszeniu, usuwają robotników cudzoziemskich, jak to było w czasie ostatniego kryzysu.

Na temat hasel kolonialnych — pisaliśmy niedawno. Jesteśmy zgodni z „Depeszą” w ocenie, że to nie jest żaden sukces polityki gospodarczej, że emigracja zarobkowa — to smutna konieczność.

Wynika ona ze słabego tętna

życia gospodarczego kraju. Cóż z tego, że liczba zatrudnionych w przemyśle polskim osiągnęła powyżej 650 tysięcy w okresie największej działalności gospodarczej w r. ub. i gdybyśmy nawet osiągnęli poziom przedkryzysowy (w roku 1929 przeciętnie 767 tys. zatrudnionych), i wtedy po za własną żyłką gospodarczą pozostałby setki tysięcy nie zatrudnionych, młodzieży robotniczej — milionów półbezrobotnych wsi.

Jestem wobec tego zgodny z „Depeszą” w ujemnej ocenie sytuacji, w której Polska traci „cenny surowiec (dla czego surowiec? ludzki, konsumenta i pośredniego płatnika podatków”.

Dobrze to już jest, jeśli pismo, stołace na stanowisku „sfer gospodarczych” ocenia robotników nie tylko w pozycji kosztów produkcji ale i jako czynnik, kształtujący zdolność abywczą rynku wewnętrznego i jako płatników podatków. Dobrze to już jest, — jeśli niezatrudnienie uważać się zaczęło za pozycję strat w gospodarce społecznej.

W ten sposób stajemy już uza chlebem na obczyźnie.

Tajemnica nagrody noblowskiej Ossietzkiego

Wiele już pisało na temat nagrody Nobla, przyznanej w roku 1936 głośnemu pacyfistycznemu kłemu Karolowi Ossietzkiemu. Hitlerowcy twierdzili, że Ossietzki otrzymał w całości nagrodę

progu bardziej ludzkiej koncepcji gospodarki społecznej, w której kapitał nie byłby wszechwładnym bożkiem, lecz służebnym narzędziem produkcji.

Alle właśnie z tego punktu widzenia trudno nam będzie zgodzić się na dalsze wywody „Depeszy”

Zamiast eksportu ludzi — import kapitału — powiada „Depesza”. Niech przyjdzie kapitał obcy, niech pobuduje przedsiębiorstwa, zatrudni robotników i pracowników!

„Polska — powiada „Depesza” — od samego początku Niepodległości wzięła nieszczęsny kurs antykapitałowy i prosocjalistyczny” (?) I zaczyna się nam kreślić raj, jaki stanowiłaby Polska, nastawiona „na politykę prokapitałową, prorentową i przyszkolną”. Mówi się: „obcym pieniądzem można było i Polskę zrobić bogatą”...

Ta polityka — pisze się dalej — „powinna być dla nas tym, czym były kolonie dla bogatych obecnie narodów europejskich”. A czy czasem nie zdarzało się odwrotnie. Czy nie było wypadków, że obcy kapitał traktował Polskę jak kraj eksploatacji kolonialnej. Niejedno można na ten temat napisać, przynajmniej choćby dzieje Żyrardowa.

I co to znaczy polityka „prokapitałowa”? Czy jest — to taka polityka, która wssuwa rentowność, zysk, jako jedyną dźwignię rozwoju gospodarczego? Czy jest to taka polityka, której konsekwencją jest utrzymanie na niskim poziomie płac i zahamowanie postępu społecznego?

Jeśli tak, to Polska musi sobie dać radę bez tej polityki i musi szukać innych dróg w rozwoju swej gospodarki.

Nie dobrodziejstwa obcego kapitału, lecz planowa polityka gospodarcza i społeczna stanowi właściwą drogę rozwojową Polski. I ta właśnie polityka uwolni robotnika polskiego od wędrowności.

Szczegóły zdobycia Teruelu

O zdobyciu Teruel otrzymujemy następujące szczegóły:

W piątek wczesnym rankiem na jeden z posterunków republikańskich wewnątrz Teruel zgłosił się parlamentarzysta, który przyniósł do komendanta 84 Mieszanej Brygady pismo od Czerwonego Krzyża w Teruel.

W liście tym proszono o pozwolenie wywiezienia rannych oraz kobiet i dzieci, o zagwarantowanie im całości ich mieszkań i dobytku, a wreszcie o wywiezienie ewakuowanych zagranicę.

Po skomunikowaniu się telegraficznym z ministrem obrony narodowej komendant 84 brygady zakomunikował, że ewakuacja ma się odbyć według wskazówek dowództwa republikańskiego i że jedynie żądaniu wyjazdu zagranicę nie będzie urzeczywistnione zażądanie.

Komendant 84 brygady przy sposobności zaznaczył, że opieka, którą armia republikańska oraz jej służba sanitarna stale okazuje wszystkim rannym i chorym jest dostateczną gwarancją, że także ci, którzy tak późno zdecydowali się na opuszczenie Teruelu nie będą gorzej traktowani.

„Poznaćcie po tym oszukańcze manewry, których ofiarą padliście — mówił komendant republikański. Spostrzegaliśmy, że poznaćcie szlachetny stosunek armii republikańskiej do ludności cywilnej, jej wartość oraz bezwzględność dalszego sprzeciwu. Armia republikańska już dawno proponowała ewakuację ludności nie biorącej czynnego udziału w walce. Gdybyście wówczas nas usłuchali, oszczędzilibyście wiele ofiar”.

KONDUKT ROPACZY

O godz. 2 m. 30 po przyjęciu warunków postawionych przez zwycięską armię republikańską rozpoczęła się ewakuacja.

Ewakuowani byli w stanie opłakany, wielu mdlało z wyczerpania. Wszyscy byli spragnieni i prosili o wodę, którą im dawano. Ustalony termin ewakuacji wciąż

przedłużano. Bez przerwy ciągnął się pochód rannych i kontuzjowanych żołnierzy.

O godz. 18 liczba ewakuowanych osiągnęła liczbę dwóch tysięcy osób.

O godz. 21 komendant faszystowski Teruelu płk. Rey d'Harcourt prosił o telefoniczną rozmowę z komendantem republikańskiej armii wschodniej gen. Sarabia, a to w celu zaproponowania kapitulacji swoich oddziałów.

Ponieważ telefon źle funkcjonował, gen Sarabia upoważnił pułko-

wnika d' Harcourta do udania się do komendy 22 korpusu armii republikańskiej.

Republikański generał Rojo zawiadomił o tym ministra Obrony Narodowej, prosząc o podyktowanie mu warunków, na jakich ma się odbyć kapitulacja Teruel. Gdy minister warunki te dyktował, gen. Rojo zawiadomił go, iż tymczasem pułk Rey d'Harcourt zdołał się porozumieć z gen. Sarabia i że Rey d'Harcourt z 1500 żołnierzami już się poddał.

Fraszki

„Ozonista” I: Rozmowa dwóch „Ozonistów”

Podслушал Ar.

- „OZONISTA” I: Wzięć ni z tego, ni z owego, akuratnie dziesiątego, mamy wodza znów nowego?
- „OZONISTA” II: Gdzie on skoczy? w lewo? w prawo? nam trza skoczyć, ale zwałow...
- „OZONISTA” I: Bądź ostrożny, drogi Panie! ten dymisję też dostał... I któregoś dziesiątego, Będziem wodza mieć trzeciego...
- „OZONISTA” II: Bo sam pomyśl! Skoczę zwałow, ale w lewo, a on... w prawo... Co się wtedy ze mną stanie? Poradz, poradź, drogi Panie!
- „OZONISTA” I: Skacz NA MIEJSCU, lecz skacz srogo! Nie obrazisz tym nikogo.

Armia gen. Franco

Dziennikarz holenderski F. G. Stork spędził 4 miesiące w Hiszpanii faszystowskiej i poznał dokładnie warunki tamtejsze. Informował on obiektywnie swój kraj, ale właśnie ten obiektywizm nie spodobał się gen. Franco, który po czterech miesiącach pobytu Storka wydalili go z okupowanego przez siebie terytorium. Oto jak — według tego dziennikarza — przedstawia się armia gen. Franco:

Razem biorąc, armia gen. Franco liczy 500 tys. osób. Są wśród nich Włosi, Niemcy, trochę Francuzów i Anglików, oraz Hiszpanie i Maurowie.

Cechą charakterystyczną Włochów jest, że oni jedni nie zasymilowali się z armią hiszpańską i tworzą odrębne jednostki. Noszą włoskie mundury, mają włoski ekwipunek, włoską broń i włoską służbę sanitarną. Mają nie tylko własne dowództwo, ale nikomu nie wolno sprawować komendy ani kontroli nad żołnierzem włoskim. W pociągu można zauważyć, jak inspektor hiszpański kontroluje papiery nawet oficerów hiszpańskich i bada, czy w porę udają się do swych pułków, ale żołnierza włoskiego zostawia w spokoju.

To uprzywilejowane traktowanie Włochów wywołuje często niezadowolone faszystów hiszpańskich.

Gdy Włosi zajmują włoską, usuwają wojsko hiszpańskie i własne ustawiają warty, na stacjach ko-

lejowych wywieszają tablice: „Komendantura włoska” z numerem dywizji i kompanii. Składow z amunicją Włosi nigdy nie zostawiają pod nadzorem Hiszpanów, ponieważ im nie dowierzają.

To samo w lotnictwie. Podczas gdy piloci niemieccy są rozmieszczeni wśród eskadr hiszpańskich, to Włosi mają swe własne oddziały lotnicze z własnymi pilotami i maszynami. Aerodromy z ich samolotami są wyłącznie pod ich nadzorem i komendą.

Włochów jest ok. 120 tysięcy, podzielonych na cztery dywizje, oprócz tego jest jeszcze dywizja „czarnych szraf”, ochotników faszystowskich; straty tej dywizji, stanowiące obecnie 30% jej liczby, wypeniają Hiszpanie.

Niemcy dostarczyli jedynie techników, instruktorów, pilotów. Można powiedzieć, że armia niemiecka nie bierze udziału w wojnie, ale tym nie mniej rola Niemców w obsłudze armii jest doniosła.

Cały system komunikacji radiowej i telegraficznej jest pod kontrolą Niemców. Sprzęt jest niemiecki. Obrona przeciw - lotnicza i przeciw - tankowa jest w ręku Niemców. Niemcy prowadzą szkoły kadeckie.

Niemców jest ze 20 tysięcy. Są oni rozrzniani po całym terytorium gen. Franco, nie wyłączając służby przeciw - szpiegowskiej i wywiadowczej.

Niewielka ilość Anglików służy też w armii rokossan i około 2000 Francuzów, z których większość — emeryci wojskowi — są przydzieleni do Legionu Cudzoziemskiego lub do monarchistów (kariistów).

Legion Cudzoziemski i Maurowie tworzyli oddziały szturmowe w najważniejszych bitwach. Legion liczy nie więcej niż 15 tys. ludzi. Czterokrotnie uzupełniano go, tylko 40% stanowią ochotnicy, reszta to Hiszpanie, którzy wolą iść do Legionu, gdzie placą 3 pesety dziennie, podczas gdy w armii zwyczajnej tylko 1½ pesz.

Maurowie byli zawsze najlepszymi żołnierzami armii, ale też najwięcej ich wybito. Liczbę zabitych, rannych i wycofanych z frontu obliczają na 70 tys.

Właściwa armia hiszpańska składa się z trzech grup: oddziały monarchistyczne (requettes), falangiści (faszyści) i armia regularna.

Pierwsze dwie grupy są to w zasadzie ochotnicy. Ale tak było na początku wojny, teraz wypenia się straty w tych formacjach młodymi ludźmi, którzy normalnie powinni iść do armii regularnej. Ochotników jest teraz nie więcej niż 10%. Mieszkańców miast zaciągają się do falangistów, chłopów — do „requettes”.

Tych ostatnich będzie z 80 tys. falangistów z 45 tys., w regularnej armii znajdzie się z 150 tys. Do służby zaciągają się chłopów od lat 18.

I że może nią rozporządzać dowolnie. Z innych wszakże źródeł do noszono, że hitlerowcy przywłaszczili sobie jego nagrodę, że nagrodę podjął częściowo Ossietzki, częściowo zaś jego córka, — studiująca w Szwecji i t. p.

Obecnie „Daily Herald” donosi z Berlina, że b. adwokata hamburskiego Wannowa oskarżono o przywłaszczenie części nagrody. Wannow miał podjąć w imieniu Ossietzkiego nagrodę.

Ile w tym oskarżeniu prawdy — trudno dociec. Może Wannow został podsumiuty przez hitlerowców, może go robił kozłem ofiarnym. W każdym razie zdaje się być prawdą, że Ossietzki nagrody nie otrzymał.

Wzrost bezrobocia w Anglii

W ciągu ostatnich czterech miesięcy bezrobocie w Anglii wzrosło o 350 tys. i wynosi obecnie 1,665,407 osób.

W samym grudniu przyrost bezrobocia wyraża się w cyfrze 166,204 osób. W r. 1936 przyrost w grudniu wynosił tylko 8,728 osób, w latach zaś poprzednich, w r. 1935, 1934 i 1933 bezrobocie w grudniu spadało o kilkadziesiąt tysięcy osób. Jedynie w r. 1929, w roku największego nasilenia bezrobocia, w grudniu przybyło 229,545 bezrobotnych.

Prasa robotnicza Anglii bije na alarm z powodu tak gwałtownego wzrostu bezrobocia. Okazuje się, że koniunktura „wojenna” nie tylko nie jest w stanie usunąć bezrobocia, ale nawet nie powstrzymuje jego postępu.

Prasa robotnicza domaga się wielkiej akcji zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych: w budownictwie, w elektryfikacji wsi i melioracji roli, w kolejnictwie i t. d.

Sekretarz Ligi Narodów przeciw reformie paktu Ligi

Z okazji Nowego Roku sekretarz generalny Ligi Narodów, Józef Avenol, wygłosił w Radio Ligi Narodów przemówienie, w którym, wskazując na ciężki okres, przeżywany przez ludzkość i na odpowiedzialność mężów stanu, w tych oto słowach ujął znaczenie Ligi:

„Liga Narodów jest organizmem żywym i z tego tytułu jest

Najbogatszy Żyd rumuński uciekł do Anglii

Do Anglii przybył najbogatszy człowiek Rumunii, Żyd z pochodzenia, senator Maks Ausnit. — Zwano go „królem stali”, ponieważ stał na czele większości stalowni i zbrojowni rumuńskich. Ausnit często otrzymywał od faszystowskiej „Zelaznej Gwardii” pogroźki śmierci; po objęciu władzy przez Gogę, uciekł z kraju.

Między przyjaciółmi

Istnienie osi Berlin — Rzym nie przeszkadza temu, że Włosi bez przerwy wynaradawiają Niemców tyrolskich. I żaden Goebbels nie zapomina się o prawa tych Niemców.

Świeżo senator włoski Ettore Tolomei ogłosił, że w r. 1936 aż 3,868 Niemców tyrolskich musiało zmienić swe nazwiska niemieckie na włoskie. „Weiss” zostaje „Bianchi”, „Fischer” — „Pesce” i t. p.

Zołnierze! możecie być dumni z waszego męstwa, a jeszcze bardziej z waszego ludzkiego postępowania

Rozkaz zdobywcy Teruelu

Gen. Queipo de Llano wreszcie wyksztusił o kapitulacji Teruelu



GEN. ROJO

W dn. 8 stycznia szef sztabu generalnego hiszpańskiej armii ludowej gen. Rojo wydał rozkaz dzienny do armii republikańskiej treści następującej: „W ciągu popołudnia dn. 7 i całego dnia 8 stycznia ostatnie gniazda oporu wojsk faszystowskich w Teruelu poddały się siłom rządowym.

„TERUEL OD DZIŚ NALEŻY CAŁKOWICIE DO REPUBLIKI

Armia republikańska ZWYCIĘSKO ROZPRAWIŁA SIĘ Z KONTROFENSYWĄ FASZYSTOWSKĄ, realizując w pełni plan ofensywy nakreślony przez dowódcę. Dziś, pewna swej siły i dyscypliny staje do nowych walk z wiarą w zwycięstwo.

„Żołnierze! MOŻECIE BYĆ DUMNI Z WASZEGO MĘSTWA BOJOWEGO, A JEŚCZE BARDZIEJ Z WASZEGO LUDZKIEGO POSTĘPOWANIA wobec zwyciężonych.

Dowódca wojsk podkreśla zadowolony przykładem zachowanie się żołnierzy hiszpańskiej armii ludowej, którzy potrafili zapomnieć o wojennej pasji I PRZYJĄC Z NALEŻNYM SZACUNKIEM ZWYCIĘZONYCH, ZAŚ Z CAŁĄ SERDECZNOŚCIĄ LUDNOŚĆ CYWILNĄ.

Rozkaz ten kończy się powin

Najsłynniejszy lotnik japoński zabity

Agencja Domei donosi: Komandor - porucznik Norino Obayoshi, as morskiego lotnictwa japońskiego, który zniszczył w powietrznej walce przeszło 30 samolotów chińskich, zginął w tych dniach podczas lotniczego ataku na Naczang, stolicę prowincji Kiangsi.

Zamachy we Francji były dziełem „Białych Kapturów“

Minister spraw wewnętrznych Francji Dormoy złożył w poniedziałek wieczorem prasie oświadczenie, z którego wynika, że władze francuskie ustaliły niezbicie, że wszystkie ostatnie zamachy terrorystyczne we Francji, które wywołały olbrzymie oburzenie francuskiej opinii publicznej były dziełem „Białych Kapturów“. Zamachowcy dążyli do wywołania wojny domowej we Francji, która — być może — doprowadziłaby do wojny zewnętrznej. Minister przy

Ryby... zgasiły światło w całym mieście

W Konstancy nieoczekiwanie zgasiło w godzinach wieczornych światło w całym mieście, powodując wstrzymanie ruchu ulicznego, popłoch w lokalach i przerwę w przedstawieniach teatralnych i kinowych.

szowaniami z okazji zwycięstwa i apelem do dalszych wysiłków dla osiągnięcia całkowitego zwycięstwa.

„TO MRÓZ I SNIEG ZAWINIŁY SKARZY SIĘ LGARZ Z SEWILI

W przemówieniu radiowym, poświęconym upadkowi Teruelu, generał Queipo de Llano oświadczył: „Obrońcy ulegli, ponieważ nasze oddziały nie mogły przyjść

im na czas z pomocą. Warunki geograficzne były dla nas szczególnie nieprzychylnie, chociaż zajęliśmy panujące nad miastem wzgórze, NIEPRZEKACZALNA W TYM CZASIE RZĘKA ODDZIELAŁA NAS OD MIASTA I WSZYSTKIE WYSIŁKI SPEŁZIŁY NA NICZYM. Mróz i śnieg były naszymi największymi wrogami“.

Komunikat ten stwierdza z tym

wyraźnie, że wszystkie wysiłki faszystów dotarciu do Teruelu

NIE DAŁY WYNIKU, tymczasem ten sam Queipo de Llano, wszystkie radiostacje faszystowskie oraz różne świstki narodowe dzień w dzień donosiły o odebraniu Teruelu, o wyparciu „czerwonych“ z miasta i t. d. Obecnie okazało się wyraźnie, że wszystkie doniesienia faszystów były kłamliwe.

Nadzwyczajne posiedzenie japońskiej rady ministrów

Desperacka polityka Japonii

Wojna będzie trwała nadal aż do upadku Czang-Kai-Szeka

Poniedziałkowe nadzwyczajne posiedzenie japońskiej rady ministrów, które odbyło się po wspólnym posiedzeniu Rządu i cesarskiej kwatery głównej trwało przez szło trzy godziny. Minister spraw zagranicznych Hirota zdał sprawozdanie z wspólnych obrad gabinetu z cesarską kwatereą główną, po czym wywiązała się dyskusja, w której przede wszystkim zabrał głos minister spraw wewnętrznych admirał Suetsugu, który wypowiedział się za oficjalnym ogłoszeniem wojny przeciwko Chinom, jeżeli Rząd Czang - Kai - Szeka nie zmieni swej polityki w stosunku do Japonii. Według dziennika „Asahi“ Suetsugu uważa, iż należy obecnie zadać ostateczny cios

Czang - Kai - Szekowi pod względem wojskowym i finansowym, odcinając dowództwo wojennego do Chin.

W końcu osiągnięto porozumienie. W stosunku do Czang-Kai-Szeka będzie kontynuowana obecna polityka. Dopóki Czang - Kai-Szek nie zmieni swego stanow-



JAPONSKI MIN. WOJNY GEN. SUGIYAMA

Antyjapońskie demonstracje w Singapurze

Agencja Domei donosi: W poniedziałek doszło w Singapurze do antyjapońskich demonstracji, w których wzięło udział około tysiąca Chińczyków.

W „Trzeciej“ Rzeszy zanotowano gwałtowny wzrost zabo'stw politycznych i homoseksualizmu

Wzrosło również szpiegostwo i „przestępstwa kościelne“

Numer styczniowy „Deutsche Justiz“ zawiera dane o stanie przestępczości w Niemczech. Porównanie ilości przestępstw w odpowiednim okresie 1936 roku wykazuje spadek liczby morderstw rabunkowych, poczyniła się natomiast liczba zabójstw z powodów osobistych (przeważnie politycznych). Liczba przestępstw na tle majątkowym utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie. W kategorii przestępstw przeciwko o-

byczajności zanotowano spadek o 9 proc., bez uwzględnienia homoseksualizmu i spędzania p'odu, w tej bowiem dziedzinie liczba oskarżeń wzrasta i musiano za-

stosować ostre represje. Również wzrosła ilość przestępstw dewizowych, jak i liczba wypadków szpiegostwa, wobec czego stosuje się w tych wypadkach najsurowsze sankcje.

Sprawozdanie Van Zeelanda o sytuacji gospodarczej świata



Van Zeeland po powrocie z Londynu, zaprzeczył kategorycznie wiadomości, zamieszczonej przez Pertinaxa w „Echo de Paris“, jakoby przygotowane przez Van Zeelanda sprawozdanie, zawierające projekt odstąpienia przez Belgię Konga. Sprawozdanie ogłoszone zostanie za kilka dni.

Swoistą kategorią przestępstw są „sprawy kościelne“. Czasopismo stwierdza, że r. 1936 w Niemczech stał głównie pod znakiem walki przeciw „katolicyzmowi politycznemu“, podczas gdy w r. 1937 zwrócono się ostro przeciw „politykującym duchownym ewangelickim“. Ponadto wytoczono duchowieństwu wielką ilość procesów o „przestępstwa obyczajowe“. Na tym tle zanotowano ostatnio szereg nowych aresztowań.

Zatwierdzona konfiskata „Motorów“ Zegadłowicza

W Krakowie odbyła się rozprawa z odwołania Emila Zegadłowicza o konfiskatę jego ostatniego utworu p. t. „Motor“, a którą do konfiskaty zarządził w listopadzie ub. r. Starostwo Grodzkie w Krakowie. Rozprawa ta wywołała duże zainteresowanie i sala wypełniła się publicznością. Na wstępie jednak rozprawy prokurator postawił wniosek o przepowiadzenie rozprawy przy zamkniętych drzwiach, ze względu na międzynarodowe polityczne i obyczajowe, zawarte w skonfiskowanej książce, zawarte w skonfiskowanej książce, które przeciwstawiały Zegadłowicza dr. Putka, trybunał po krótkiej naradzie zarządził tajność rozprawy. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał postanowił nie uwzględnić sprzeciwu zainteresowanych i zatwierdził w całości konfiskatę książki „Motor“ wraz z ilustracjami.

Włochy - Węgry - Austria

Obrady państw - sygnatariuszy paktów rzymskich



HR. CIANO

W pałacu Św. Jerzego w Budapeszcie, rozpoczęły się w poniedziałek obrady państw — sygnatariuszy paktów rzymskich. Obecni byli kanclerz Austrii Schuschnigg, dr. Guido Schmidt, min. spr. zagr. Włoch hr. Ciano, premier węgierski Daranyi oraz minister spraw zagranicznych Kanya. Na pierwszym posiedzeniu, które trwało przeszło 2 godziny, omawiano w pierwszym rzędzie ogólną

na sytuację europejską, poczyniwszy przedyskutowano aktualne zagadnienia polityki zewnętrznej.

Trzęsienie ziemi zniszczyło miasto

W Peru wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi poważnie ucierpiało miasto Huancabamba, liczące 6 tysięcy mieszkańców, położone u podnóża gór Cerro Pasco. Kilkaście domów zawaliło się. Zginęło dwadzieścia pięć osób. W Oxampa trzęsienie ziemi zniszczyło również kilkanaście domów.

S.O.S. na morzu

Prywatna stacja odbiorcza w Londynie przejęła serię sygnałów S. O. S., wysyłanych, jak się zdaje, przez statek hiszpański. Statek donosi, że znajduje się w środkowej części Atlantyku i szybko tonie. O ile można wywnioskować z komunikatu, podanego w zjełangielszczyźnie, statek nazywa się „Britannic“.

Uchwały chińskiej rady wojennej Nieprzejednane stanowisko Chin

Marsz. Czang-Kai-Szek odrzucił znowu warunki pokojowe Japonii

Prasa chińska donosi o zwołaniu rady wojennej pod przewodnictwem Czang - Kai - Szeka, na której zapadły ważne uchwały. Postanowiono w miarę możliwości przeciwdziałać planowi japońskiemu połączenia południowej i północnej armii japońskich. Obecnie rozdzielone one są przestrzenią 420 km. długości. Postanowiono skierować na te dwa fronty nowe formacje chińskie, liczące około 10 dywizji.

Za główną wadę organizacji chińskiej uznano brak jednolitego dowództwa i koordynacji działań poszczególnych grup. Powzięte

pod tym względem postanowienia nie zostały ogłoszone.

Ambasador niemiecki Trautmann, który pośredniczył w zapoznaniu Czang - Kai - Szeka z warunkami pokoju, proponowanymi przez Japonię, a odrzuconymi przez chińskiego marszałka, w ciągu ubiegłego tygodnia dwa razy odwiedził Czang - Kai - Szeka i miał z nim dłuższe rozmowy. Prasa twierdzi, że Trautmann miał z ramienia Japonii zaproponować Czang - Kai - Szekowi nowe, bardziej nadające się do przyjęcia warunki pokojowe, ale i te warunki spotkały się z kategoryczną odmową Czang-Kai-Szeka.

„Latająca forteca“ przeleciała cały kontynent amerykański

Czteromotorowy samolot bombowy, znany pod nazwą „Latająca Forteca“, przeleciał kontynent amerykański, pokrywając w ciągu 11 godzin odległość 3700 kilometrów i ustanawiając rekord dla samolotów wojskowych. Załoga składała się z pilota podpułkownika i 5 ludzi.

ZIOŁA UZDRAWIAJĄ

Nie czekaj z chorobą, zioła leczą nerwy, płuca, żołądek, reumatyzm, ischias, natarczywy ból głowy, bezsenność. W różnych chorobach przychodzimy z niezawodną pomocą. Fachowe porady na miejscu. Zielnictwo, Nowy - świat 12 — 12, tel. 867-56.

12 statków sowieckich ugrzęzło w lodach podbiegunowych 2.000 ludzi grozi śmierć

Donoszą ze Szokholmu, że cztery sowieckie łamacze lodu i 8 sowieckich statków handlowych, liczących ogółem 2 tys. ludzi załogi, ugrzęzło w lodach na Oceanie Lodowatym, w odległości około 500 km. na północ od Syberii. Węgłownicy oceny kół fachowych, szanse przy

scia z pomocą zamrożonym statkom sowieckim są znikome. Od dłuższego już czasu z wszystkimi tymi statkami stracono łączność radiową. Zachodzi obawa, że niektóre z nich uległy zniszczeniu przez lody i zatoneły.

Ostatnie depeze i wiadomości na czele numeru

WIADOMOSCI SPORTOWE

Atletyka

ELEKTRYCZNOŚĆ MISTRZEM WARSZAWY W ZAPASACH. Mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego w zapasach zdobyła definitywnie drużyna Elektryczności. Wicemistrzem został Fort Bema, a dalsze miejsca zajęły Legia, Skra i Policyjny Klub Sportowy. Mistrzostwo klasy B zdobyła Pasta, która wejdzie do klasy A na miejsce Policyjnego Klubu Sportowego zdegradowanego do klasy B.

PIŁKA NOŻNA

CZY DOJDZIE DO MECZU PIŁKARSKIEGO ANGLIA - POLSKA. W rozmowie z dwoma dziennikarzami polskimi bawiącym w Londynie sekretarz angielskiego związku piłkarskiego oświadczył m. in., że związek angielski byłby skłonny do pertraktowania w sprawie meczu Anglia - Polska na wiosnę r. 1939, a następnie możnaby pomyśleć o meczu rewanżowym w Anglii.

sezonie ubiegłym olbrzymie postępy. Sport ten stał się przede wszystkim sportem naprawdę masowym. Mistrzostwo Polski w Pucku zgromadziły aż 130 osad z 31 klubów. Równocześnie nastąpiło znaczne podniesienie klasy naszych zawodników. Największy postęp notujemy w jedynkach: Sobieraj w ciągu 1 roku poprawił się o kilka klas i obecnie należy już do czołowej klasy międzynarodowej. Gorzej jest z dwójkami. Nie mamy dotychczas dobrego zranego osady, któryby mógł wystąpić z pewnymi szansami na arenie międzynarodowej.

W sezonie ubiegłym rozegraliśmy pierwszy międzynarodowy mecz z Niemcami przegrywając 32:56.

Wznowiony międzynarodowy górski wyścig na Dunaju najważniejszą imprezą kajakową w kraju zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości zagranicznych. Tytuł mistrza Polski zdobył po raz trzeci mistrz olimpijski Au-triak Hradetzky Gregor przed Dzieciolowskim.

W klasyfikacji klubowej na rok 1937 pierwsze miejsce zajęła lwowska Lechia przed AZS Łwów.

Bilans sportu polskiego

KAJAKARSTWO. Jeden z najmłodszych naszych sportów, kajakarstwo, poczynił w

Tragedia młodocianego pokolenia w ustroju kapitalistycznym

17-0 letni chłopiec na czele szajki młodocianych złodziei

Do Wydziału Śledczego w Łodzi wpłynęło w listopadzie ubiegłego roku kilka zameldowań o tym, że podczas transportu towaru na stację towarową Łódź-Kaliska młodociani osobnicy dokonywali kradzieży. Przez długi czas byli oni nieuchwytni.

W dniu 14 listopada r. b. jeden z przechodniów zauważył na ulicy Towarowej, jak do załadowanego towarem wozu podbiegło kilku młodych chłopców i ukradło paczkę. Przechodzień ów złożył zameldowanie przechodzącemu patrolowi policyjnemu, który natychmiast wyszedł pogoń za złodziejami.

Pościg dał rewelacyjne wyniki. Mianowicie w jednej z budek z otcami przy ul. Towarowej, ukry-

tych było aż 18 chłopców, jak się po tym okazało w wieku od 14 do 17 lat.

Wszystkich chłopców ujęto i odprawiono do komisariatu, gdzie wszczęto dochodzenie. Ustalono wówczas, że na czele szajki stał 17-letni ukraińiec Iwan Filipczuk, mieszkaniec Kołomyi, karany już za kradzież przez tamtejszy sąd grodzki.

Przed Kongresem pracowników umysłowych

Odbyło się w lokalu związku pracowników skarbowych przy ul. Pierackiego 17, pierwsze zebranie organizacyjne międzyzwiązkowej

W dalszym toku dochodzenia ustalono, że Filipczuk był organizatorem szajki młodocianych.

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych. W wyniku rozprawy sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Sprawa przeciwko pozostałym została amorzona w toku dochodzenia.

komisji porozumiewawczej pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, reprezentowanych przez Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Sekretarz Związku Skarbowców, Władysław Kamiński, wygłosił dłuższy referat na temat konsolidacji ruchu pracowników umysłowych na terenie Polski. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brał udział przedstawiciel poszczególnych organizacji pracowniczych.

W końcu zebrani powzięli szereg uchwał oraz wniosków dla delegacji łódzkiej na ogólnopolski kongres pracowników umysłowych.

Jak wiadomo, komisja międzyzwiązkowa skupia ogółem 41 związków zawodowych pracowników umysłowych, z czego 18 zrzeszonych jest w Unii. W ciągu bieżącego tygodnia, jak nas informują, międzyzwiązkowa komisja porozumiewawcza zorganizuje szereg lokalnych komisji na terenie całego woj. łódzkiego.

komisji porozumiewawczej pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, reprezentowanych przez Unię Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Sekretarz Związku Skarbowców, Władysław Kamiński, wygłosił dłuższy referat na temat konsolidacji ruchu pracowników umysłowych na terenie Polski. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brał udział przedstawiciel poszczególnych organizacji pracowniczych.

W końcu zebrani powzięli szereg uchwał oraz wniosków dla delegacji łódzkiej na ogólnopolski kongres pracowników umysłowych.

Jak wiadomo, komisja międzyzwiązkowa skupia ogółem 41 związków zawodowych pracowników umysłowych, z czego 18 zrzeszonych jest w Unii. W ciągu bieżącego tygodnia, jak nas informują, międzyzwiązkowa komisja porozumiewawcza zorganizuje szereg lokalnych komisji na terenie całego woj. łódzkiego.

Wzrost zatrudnienia w fabrykach łódzkich

W dniu wczorajszym nastąpiło znaczne uruchomienie fabryk łódzkich po świątecznej przerwie.

Wszystkie tkalnie w Łodzi pracują pełną parą, a nawet odczuwa się pewien brak wykwalifikowanych tkaczy. Przeważnie wszyscy robotnicy, którzy zostali zwolnieni na okres świąteczny, obecnie

przyjęci zostali z powrotem do pracy.

Jak nas informują, należy się liczyć obecnie ze znacznie zwiększonym zapotrzebowaniem na ręce robocze, a to w związku z rozpoczęciem sezonu poświątecznego w wielu fabrykach łódzkich oraz przygotowaniami do sezonu wiosennego.

Kominy łódzkich fabryk zatrują powietrze

Walka z zadymaniem Łodzi

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wydane będzie zarządzenie, w myśl którego wszystkie zakłady i przedsiębiorstwa fabryczne w Łodzi będą musiały zainstalować specjalne urządzenia ochronne. Zarządzenie ma na celu zmniejszenie zadymania naszego miasta, które jest istną plagą Łodzi.

Warto zaznaczyć, że podobne urządzenia ochronne zainstalowała w swej fabryce w Rudzie

Pabianickiej firma Horak. Jak się okazuje z doświadczeń, przeprowadzonych przez wspomnianą firmę, taki kominowy pochłaniacz zbiera dziennie z jednego tylko kominu kolosalną wprost ilość 150 kilo stałych cząstek sadzy i dymu. Cyfra ta ilustruje w dostatecznym stopniu, jak bardzo zanieczyszczone jest powietrze w Łodzi, gdzie jest kilkadziesiąt fabryk i to o wiele większych niż fabryka Horaka.

Smierć robotnika w studni

W kolonii Sanniki, pow. radomszczańskiego, w zagrodzie Michała Ogórka miał miejsce tragiczny wypadek przy urządzaniu studni.

Przy pracy tej zatrudniony był Stanisław Klajnowski ze wsi Zagórze, gm. Wielgomłyn, który, korzystając z tego, że mroź wzmocnił brzozy wykopy, pracował w głębi 7 metrów bez zabezpiecze-

nia brzegów studni.

W pewnej chwili brzozy wykopu zwały się i zasypały pracującego w dole Klajnowskiego.

Na alarm Ogórka, który pomagał studniarzowi, pośpieszyli z pomocą mieszkańcy wsi. Po kilku godzinach wyteżonej pracy zdołano odkopać zasypanego, który jednak uduł się i przybyły lekarz stwierdził śmierć.



Wiersz rumuński

Do Micescu Tatarescu
Rzecz: „Idzie nam po pieśń
Gdy zapragnął Romanescu
Zrobić tal, jak Adoljescu.

Struga się protestów leje,
W bankach zaś się chwieją teje!
Na Lupescu, Titulescu
Zwalnij winę za plajtescu!”

T.A.D.

Najwyższy już czas zainstalować

SKRZYNKI DO LISTÓW W BRAMACH DOMÓW.

Niejednokrotnie poruszano już na łamach pracy łódzkiej zagadnienie zainstalowania skrzynek do listów w bramach domów. Zwracono uwagę, że szczególnie w centrum miasta, gdzie są domy przeważnie trzy i czteropiętrowe, jeden listonosz obsługujący przeciętnie około 30 domów, wspinac się musi codziennie po 400 piętrach. Nie ulega wątpliwości, że to niestanne wspinanie się po schodach odbija się fatalnie na zdrowiu naszych listonoszy, wśród których zwiększa się stale ilość chorych na płucę.

Jak się dowiadujemy, władze powiatowe naszego miasta występują w najbliższym czasie specjalne listy do właścicieli nieruchomości, przede wszystkim w śródmieściu, aby zainstalowali w bramach swych domów skrzynki do listów. Koszt urządzenia takiej skrzynki jest niezbyt duży, a jest to duże udogodnienie dla lokatorów, pomijając już, że zwolni się w ten sposób listonosza od żmudnego obowiązków wspinania się po niezliczonej ilości schodów.

Z teatrów

TEATR POLSKI.

Dziś i jutro o godz. 8.30 w „Galażka Rozmarny”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro o godz. 8.30 w „Fawort mamy”.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 8.15 w „Moralność pani Dulskiej”.

W RADIO

WTOREK, dn. 11 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty symfoniczne z oper Kimślij-Korsakowa (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Utwory na fortepian. 15.00 Poradnik sportowy lokalny. 15.05 O wszystkim po troszku. 15.10 Piosenkę w wyk. Gustawa Mreara (płyty). 15.27 Łódzkie wiadomości gieldowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Złota i porcelana” obravek słuchowskiowy. 16.05 Przegląd finansowo-gospodarczy. 16.15 Kolejki śpiewane na Śląsku. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Delina Gallejska — odczyt. 17.15 Orkiestra. 17.50 „W lodowych okopach Bałtyku” — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Aktualności. 18.25 Pieśni solowe (płyty). 18.55 Odczytanie programu. 19.00 „Nieśmiertelne książki”. 19.30 Muzyka w masce. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Nedza uszczęśliwienia”, operetka w 2 aktach. W przeważnie około 20.45: Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.35 Muzyka taneczna i „Czwórka Radziwa” 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

Nocne dyżury aptek

Kon — Plac Kościelny 8. Charemza — Pomorska 12. Wagner — Piotrkowska 67. Zajczkiewicz — Plac Boernera. Gorczycki — Przejazd 9. Epstein — Piotrkowska 225. Szymański — Przedzialska 75.

10.000 szewców przystępuje do walki o ludzką egzystencję

Związek robotników przemysłu skórzanego po wypowiedzeniu u mowy zbiorowej zawartej w lecie ub. roku wystosował do Inspektora Pracy wniosek o zwołanie konferencji z pracodawcami, zgłażając swe żądania. Równocześnie treść żądań przesłano do władz państwowych zainteresowanych organizacją pracodawców, a więc cechu szewców oraz zrzeszenia hurtowników branży obuwianej.

Związek żąda podniesienia płac dla wszystkich bez wyjątku kategorii pracowników o 20 proc., za gwarantowania w układzie zbiorowym, że przydział obuwia chałupnikom odbywać się będzie bez pośrednio z pominięciem pośredników. Dotychczas praktykowany system pośrednictwa powoduje

zwiększenie wyzysku szewców, którzy część zarobku muszą przekazywać na rzecz pośredników.

Dalej szewcy domagają się u normowania kwestii ubezpieczeń, ustalenia szczegółowej taryfy przy pracy akordowej, uwzględnienia plac specjalnych na artykuły luksusowe, wprowadzenia książecek obrachunkowych i instytucji delegatów.

Jak się dowiadujemy, Inspektor Pracy XII obwodu inż. Rakowski prawdopodobnie jeszcze w bieżącym tygodniu zwoła pierwszą konferencję obustronną. Pracownicy upoważnili Zarząd Związku do proklamowania strajku w wypadku, gdyby na drodze rokowań nie udało się uzyskać porozumienia.

Tabela wygranych

5 dzień ciągienia IV klasy 40-ej loterii państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

15.000 zł. Nr. 144589.
10.000 zł. Nr. 24467 95737.
5.000 zł. Nr.: 10811 115991.

Po 2.000 zł. Nr.: 2086 29665 50067 60382 82721 89674 107321 105310 112940 128716 152239 180486 191481.

Po 1.000 zł. Nr.: 8241 14251 14893 123186 27804 30118 39392 41626 42530 43342 57851 68858 74610 76105 11596 116155 121541 121666 143101 14472 145295 160857 161706 191918.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

277 362 504 68 89 111 117 287 495 532 636 37 66 821 39 942 2053 153 289 547 48 718 3105 28 276 838 4165 425 577 92 638 940 5027 145 598 629 830 99 6004 97 320 65 563 668 75 867 70 77 7347 429 8165 561 63 847 68 912 9012 308 420 46 546 999 10221 58 301 95 458 90 525 63 712 39 947 71 73 11129 203 60 453 68 703 24 61 907 57 12021 38 191 296 399 482 569 604 57 788 831 13141 48 546 99 612 65 89 726 14007 155 242 374 536 37 30 75 623 94 887 94 15110 297 926 61 16019 176 316 439 576 656 746 924 86 17050 68 304 24 564 601 91 896 18057 74 272 621 505 17 814 94 951 192129 301 858 69 97 20196 213 407 586 806 8 821003 344 551 693 22811 23010 92 133 43 58 490 526 636 914 24078 124 247 332 60 765 904 68 75 99 25243 26097 108 363 27114 58 227 391 939 28150 65 214 70 459 68 94 727 850 29264 331 96 663 778 83 827 87 957 577 689 870 912 31024 171 220 31 78 310 486 594 670 971 888 964 67 32223 60 317 84 93 622 44 66 747 74 950 55 66 33208 359 408 26 34 783 805 78 34039 98 183 411 673 716 920 30 35001 52 200 48 459 678 823 36036 352 478 97 530 82 681 787 37167 330 536 813 71 38101 298 313 43 472 621 56 71 845 64 934 39121 305 11 415 41 606 44 783 996 40163 458 94 667 94 709 826 33 90 69 41010 36 67 259 73 447 57 546 62 612 98 758 98 890 987 42008 90 251 410 555 611 87 790 43578 628 29 765 820 24 39 44090 100 323 594 656 723 99 848 51 83 45019 312 629 873 45116 68 270 376 511 18 683 84 782 89 41050 226 335 597 627 825 35 981 95 48045 69 136 230 381 426 49 69 617 904 40 49016 24 191 98 225 47 327 511 600 50137 41 85 284 361 766 917 49 89 91 51039 89 122 78 291 325 68 497 713 876 79 904 52006 118 366 572 665 67 741 53061 174 82 426 85 648 945 84 86 99 54006 93 454 536 682 703 913 23 55328 450 754 842 56102 398 447 99 647 723 804 24 922 57019 329 445 522 735 943 58059 196 235 68 531 656 59 59124 251 395 491 573 75 727 75 909 60161 247 79 86 459 80 527 38 871 905 61094 583 734 66 801 62133 330 523 789 900 43 63083 98 325 88 415 33 750 666 755 64120 35 511 600 917 65010 40 72 147 358 405 514 62 840 915 89 66163 216 55 384 401 11 503 607 15 783 818 82 62 67062 115 26 18 45 21 42 715 73 942 77 68284 517 657 69107 36 246 47 376 84 662 505 83 783 70186 289 384 461 687 971 71229 300 61 269 86 660

6 574 608 85 872 9 925 79 99 162103 29 818 21 5 87 769 88 163207 72 491 500 681 0 164758 111 208 49 326 89 477 864 76 965 165068 117 259 446 166041 278 357 508 24 41 70 615 7 750 818 69 79 167064 76 172 272 89 1 532 711 855 909 21 168235 350 518 825 988 169178 212 318 444 79 92 768 873 170407 585 605 64 8 822 919 37 17101 924 420 627 83 739 972 172062 101 268 71 365 551 605 948 50 60 178202 8 97 112 64 476 1746023 110 308 21 608 705 175190 298 342 50 93 400 57 635 176125 334 649 729 813 85 931 177081 258 357 498 634 343 178059 214 55 528 95 723 897 922 179388 70 884 180041 190 311 631 96 740 843 982 181076 192 220 321 565 822 182017 23 32 69 96 350 431 8 512 23 681 758 880 956 183802 78 86 495 573 638 47 723 97 983 184374 94 416 671 785 939 185054 170 294 841 700 21 811 55 186271 479 794 880 187228 407 582 669 72 714 188036 133 5 41 265 73 337 441 90 565 715 979 169109 290 309 49 897 190184 295 352 62 649 981 191224 424 541 623 75 819 916 192243 543 751 908 193968 156 282 351 430 5 933 194180 80 249 708 910 8 49 58.

974 90077 446 91098 582 993 92441 527 654 93003 23 146 71 213 643 814 75 94045 123 357 83 565 601 834 95453 500 834 96041 305 59 68 804 904 97092 194 305 7 459 591 673 83 98633 820 70 73 924 99048 136 459 560 861 100383 526 615 754 869 101009 947 102191 892 103110 46 482 503 677 711 823 92 934 44 104311 105423 44 511 771 106338 107303 640 707 806 69 108214 309 73 613 764 79 833 109213 333 96 412 52 975 110043 99 255 56 311 111058 363 82 478 505 68 754 112069 93 471 113207 51 465 515 60 61 770 806 114172 641 80 115075 370 93 400 620 116036 241 533 66 117258 345 91 494 663 69 702 34 852 93 118033 514 24 774 991 119254 398 610 120310 404 24 26 504 643 121095 164 414 769 940 41 122381 656 807 922 123094 376 678 751 938 124052 297 565.

125250 387 506 937 126140 236 58 525 990 127937 466 813 128121 30 248 97 448 778 129173 314 400 743 64 885 130525 48 710 131035 74 177 439 545 806 31 67 132051 72 187 239 133070 285 516 647 132446 303 937 135178 90 918 31 136166 214 47 66 544 779 891 137335 541 43 138001 148 55 75 329 623 69 139101 300 705 916 140223 408 835 141045 638 642 970 142228 58 98 360 483 575 143280 452 572 688 144365 521 145338 421 315 962 146093 286 303 34 148299 790 949 149028 62 114 71 377 568 897.

150091 213 784 151187 907 92 152687 836 153166 541 607 784 893 154339 582 643 712 813 155074 178 405 156184 297 332 498 508 614 718 32 81 931 82 157278 954 158011 159541 160259 572 854 161 12 915 162075 97 802 163082 166 699 941 164072 510 604 894 165525 791 166049 363 167281 295 883 933 168048 586 169044 425 60 567 92 657 944 170531 171855 466 508 42 644 172102 173013 415 930 655 775 800 917 57 174027 395 722 927 175250 91 176732 94 78 177322 52 608 33 800 178112 202 762 75 179397 180135 598 734 181127 236 538 44 915 182052 627 183206 32 334 45 86 616 33 184200 41 185390 423 703 819 954 186059 200 361 807 187506 87 668 784 868 932 39 188002 236 536 793 189377 328 871 191115 563 699 192021 618 937 193740 844 194417 75 836.

20.00 zł. Nr. 188558.
10.000 zł. Nr. 64320. 72828 198179.
5.000 zł. Nr.: 3406 3967 22144
15156 100585 116906 162079.
Po 2.000 zł. Nr.: 5649 15069 38000 77816 10947 160222.

Po 1.000 zł. Nr.: 7607 125559 32407 32801 39191 51979 52284 66102 76819 76179 95569 98328 99488 99968 100327 114184 114947 196661 120122 142488 147257 148378 150671 154450 159494 168965 176166 180823 189822.

III ciągnięcie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

263 342 1070 282 723 912 2042 379 487 558 711 3043 554 4064 462 970 5635 709 896 908 719 6148 467 611 706 83 811 28 27 908 710 27 56 413 7 593 620 572 8 8149 59823 93 9083 218 498 528 78 633 852 10196 595 812 11077 370 687 12166 419 828 60 995 13234 457 94 588 613 61 14371 83 668 65 762 838 980 15047 570 716 851 16144 412 742 964 17001 217 18253 475 508 618 790 855 952 19422 564 708 28 913 20432 21126 287 22069 874 96 415 24 627 58 845 74 982 23823 722 24328 764 25035 26054 116 233 360 404 80 769 957 27044 546 889 28198 798 962 29005 30395 856 51356 474 505 22143 595 675 739 919 33035 911 215 518 801 84072 428 966 87 35050 386 499 583 778 911 42 36060 328 378 675 797 871 909 57116 42 9 643 74 769 920 5 38087 128 205 944 667 788 5 39256 386 610 757 873 949 40015 187 410 98 645 717 41233 314 91

**Tragedia bezdomnych
Dwie starszki padły
z osłabienia na ulicy**

Na ul. Wólczńskiej padła z osłabienia 75-letnia Apolonia Krawczyk, bez stałego miejsca zamieszkania. Przechodnie zawadzili do chorej pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu pomocy, przewiozło chorą do szpitala.

61-letnia Rywka Weinberg, bezdomna, padła w dniu wczorajszym przed domem № 5 na ul. Łagiewnickiej. Do nieprzytomnej starszki wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pomocy przewiózł ją do szpitala.

Wyrok w sprawie fałszerzy kart rzemieślniczych

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Wiśniewskiego ogłosił wyrok w sprawie przeciwko 13 oskarżonym o nielegalne nabywanie, względnie wystawianie kart rzemieślniczych.

W wyniku rozprawy b. urzędnik Starostwa Powiatowego w Koninie, Józef Kaszczyk, skazany został na 2 lata więzienia, b. urzędnik Zarządu Miejskiego w Łodzi, Wacław Mrowiec — na 2 i pół roku więzienia. Pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni z braku dowodów.

**Za „zwariowaną władzę”
otrzymał woźnica
miesiąc aresztu**

W dniu 7 grudnia przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Dąbrowskiej, pełniący służbę posterunkowo zwrócił uwagę woźnicy Antoniemu Jakubowiakowi, że nie przepisowo jedzie. Wówczas woźnica rzucił pod adresem posterunkowego: „zwariowana władza”. Policjant spisał woźnicę protokół. W dniu wczorajszym Jakubowiak zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego, który go skazał na 1 miesiąc aresztu.

KOMUNIKAT

Zarząd Związku Pracowników Fryzjerskich Oddział w Łodzi, zawiadamia ogół pracowników, iż lokal związku został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 107 na ul. Południową 8 fr. parter.

**Ogólne zebranie
kotoniarzy**

W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 9.30 rano odbędzie się w sali „Resursy”, przy ul. Kilińskiego 117 ogólne zebranie kotoniarzy i sił pomocniczych.

**Zebranie pończoszników
„okrągłaków”**

W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się w lokalu dzielnic „Śródmieście” PPS, przy ul. P. O. W. 7, ogólne zebranie pończoszników i sił pomocniczych, zatrudnionych przy maszynach okrągłych.

**Walne zebranie związku
metalowców**

W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Domu Związkowego przy ul. Wysokiej 45, półroczne zebranie sprawozdawcze klasowego związku metalowców z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie ze Zjazdu Metalowców w listopadzie 1937 roku;
 - 2) Dyskusja nad sprawozdaniem;
 - 3) Sprawy organizacyjne:
 - a) sprawozdanie z działalności Zarządu,
 - b) praca i zadanie organizacyjne na przyszłość;
 - 4) Wolne wnioski.
- Wstęp za okazaniem legitymacji związkowej. Zarząd wzywa członków do punktualnego przybycia.

**REPREZENTACYJNE KINO
RIALTO**

POCZ. 4 pp.

Najświetniejsza i najmelodijniejsza komedia 1938 roku

ZATANCZYMYSZY!...

Królewska para tancerzy

Fred Astaire i Ginger Rogers

w najlepszym swoim filmie

Z codziennych walk robotników

Postój w firmie Markus Kohn

Większość fabryk, które unieruchomiono zostały przed świętami Bożego Narodzenia, już z powrotem zaczęły pracować. Nie została natomiast uruchomiona do tej pory przędzalnia Markusa Kohna, przy ul. Łkowej, zatrudniająca około 800 robotników. Dyrekcja fabryki tłumaczy dalsze unieruchomienie fabryki brakiem surowców. Na interwencję robotników dyrekcja zapewniła ich, że z chwilą otrzymania nowych kontyngentów surowcowych, wszyscy robotnicy przyjęci zostaną do pracy.

**Lokaut fabrykantów
tasiemek**

Jak już donieśliśmy, dotychczasowe konferencje, jakie odbyły się w Inspekcji Pracy w sprawie zlikwidowania zatargu w fabrykach tasiem bawlnianych i lnianych, nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Jak wiadomo, robotnicy wypowiedzieli w tym przemyśle dotychczasową umowę zbiorową, domagając się między innymi podwyżki płac, na co fabrykanci nie chcieli się jednak zgodzić.

Przemysłowcy, zatrudniający ogółem w swych fabrykach 500 robotników, zamknęli swe fabryki, przerywając produkcję.

**O upowszechnieniu
układu w przemyśle
jedwabniczym**

Klasowy związek robotników przemyślni jedwabniczego wystąpił z wnioskiem o nadanie umowie zbiorowej, zawartej w tym przemyśle, prawa powszechnie obowiązującego całą tę gałąź przemysłu.

W wyniku podjętej akcji obecnie układ został ogłoszony w dzienniku umów zbiorowych, po czym w okresie 2 tygodni przemysłowcy oraz robotnicy mają prawo wnieść odwołania.

Po tym okresie zostanie ogłoszona powszechność układu na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej.

**Znowu strajk u Fogla
w Ozorkowie**

Onegdaj w godzinach wieczornych wybuchł ponowny zatarg w zakładach Schloesserowskiej Manufaktury, dzierżawionych przez Fogla w Ozorkowie. Robotnicy, zatrudnieni na zmianie popołudniowej do godziny 21-ej, po zakończeniu pracy podjęli okupację oddziału tkalni. W godzinach rannych po przybyciu do pracy zmiany, okupujący opuścili mury i ranna zmiana na tkalni podjęła normalną pracę.

Na miejsce w związku z powstałym zatargiem przybył Inspektor Pracy inż. Kakowski i podjął rokowania w kierunku zlikwidowania powstałego zatargu.

**Prowokacyjne stanowisko
f-my Scheibler**

Inspektorat Pracy podejmie interwencje

W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie Pracy konferencja z firmą Scheibler i Grohman przy udziale przedstawiciela związku klasowego.

Na konferencji zostało ujawnione, iż firma nie stosuje właściwych stawek na tkalni Grohmana.

Dyrektor zakładów stwierdził, że gdy tkalnia po okresie czasowego unieruchomienia, została ponownie puszczona w ruch, w przeciągu 8 tygodni firma płaciła stawki, dniówkowo-akordowe, po tym przeszła na system stawek akordowych.

Dyrektor musiał przyznać, iż tkacze, zarówno jak robotnicy zatrudnieni na oddziale przygotowawczym, nie wyrabiali stawek.

Oświadczył on jednak, iż firma nie zmieni swego stanowis-

**DZIŚ WIELKA
KARNAWAŁOWA
PREMIERA**

W dniu 23 lipca r. ub. został ujęty na Wodnym Rynku na gorącym uczynku 33-letni Józef Olejnik, zam. przy ul. Głównej 65, w chwili, gdy kradł kartofle. Olejnika oddano w ręce policjanta i w dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych.

Za kradzież kartofli bezrobotny skazany na 4 miesiące aresztu

Na przewodzie sądowym wyszło na jaw, że Olejnik jest od dłuższego czasu bezrobotnym i głód zmusił go do kradzieży kartofli. Sąd wzięwszy pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał Olejnika na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

**Pożar w domu przy ulicy
Pomorskiej 50 wywołał
panikę wśród mieszkańców**

W dniu wczorajszym nad ranem straż zaalarmowana została groźnym pożarem, który wybuchł przy ul. Pomorskiej 50. Jak się okazało, pożar wybuchł jednocześnie w dwu mieszkaniach: M. Frenkla na parterze i A. Berlińskiego na pierwszym piętrze. Prawdopodobnie wskutek wadliwej konstrukcji przewodu kominowego zapaliła się podłoga i sufit. Kiedy ogień zauważono, tłil się już od kilku godzin, aż w pewnej chwili wybuchł z gwałtowną siłą. Powstała straszna panika. Trzeba było część lokatorów usunąć z mieszkań. Na miejsce pożaru przybyły 3 plutony straży, które po godzinnej akcji ogień zlokalizowały.

**Strajk w magazynie
mebli**

Donieśliśmy kilka dni temu o strajku okupacyjnym w składzie mebli Wintera, przy ulicy Głównej 65. Właściciel składu zlikwidował niedawno temu jeden skład, przy ul. Nad Łódką i w związku z tym wypowiedział pracę personelowi. Pracownicy składu przy ul. Głównej zaproponowali wtedy swemu pracodawcy podział pracy oraz cofnięcie wypowiedzeń, na co ten jednak się nie chciał zgodzić. W odpowiedzi na odmowne stanowisko Wintera pracownicy postanowili okupować skład przy ul. Głównej. W związku z tym odbyła się w dniu wczorajszym konferencja w celu stolarzy. Konferencja jednak nie dała rezultatu. Strajk trwa nadal.

**Z ostatniej chwili
Wybory prezydium
francuskiego Sejmu**

PARYŻ (PAT). — Dziś wieczorem odbyły się wybory prezydium Izby Deputowanych. Przewodniczącym został ponownie obrany Herriot, Wiceprzewodniczącymi obrano: Ducosa (radykał), Cadace (lewica demokratyczna), Paulin'a (socjalista), Rollin'a (zjednoczenie demokratyczne) i Morin'a (socjalista). Kandydat na 6-go wiceprzewodniczącego komunista Ducos nie osiągnął bezwzględnej większości, uzyskując 259 głosów przeciwko 197, które padły na niezawisłego deputowanego Aubert'a.

Ponowne wybory 6-go wiceprzewodniczącego odbędą się na następnym posiedzeniu Izby we czwartek.

**Sprawa połączenia
międzynarodówek
zawodowych**

MOSKWA (PAT). — Prezydium Centralnej Rady Sowieckich Związków Zawodowych ratyfikowało uchwałę o przyjęciu podstawowych warunków zjednoczenia Związków Zawodowych Z. S. R. R. z Międzynarodowym Zjednoczeniem Związków Zawodowych (t. zw. Międzynarodówki Amsterdamskiej).

Wiadomości sportowe

**Mistrzostwa bokserskie
juniorów**

Wczoraj w sali Geyera rozpoczęły się mistrzostwa bokserskie juniorów t. j. pięściarzy, którzy nie stoczyli jeszcze 10 walk.

Dla Tura pierwsze zwycięstwo odniósł Wajnka.

Waga musza: Tomaszewski (IKP)—Czarnecki (Zjedn.) zwyciężył Czarnecki na punkty.

Waga kogucia: Wajnka (TUR)—Epstein (BK) zwyciężył Wajnka na punkty zdecydowanie.

Waga piórkowa: Rakocz (BK)—Pawlak (G) zwyciężył Rakocz na punkty.

Waga lekka: Pik (IKP)—Wiśniewski (Sokół) zwyciężył przez tech. k.o. w II starciu Pik.

Augustyniak (G)—Wiśniewski (Wima) zwyciężył Wiśniewski przez tech. k.o. w III starciu.

Białas (IKP)—Wasserman (BK) zwyciężył Wasserman na punkty.

**Kaczmarek (S)—Janas (IKP)
zwyciężył Kaczmarek na punkty.**

Waga półśrednia Idasiak (KE)—Pawlak (Wima) zwyciężył Idasiak w III rundzie przez nokaut.

Mańkowski (KE)—Szczeciński (Zj). Zwyciężył Mańkowski przez zdyskwalifikowanie przeciwnika.

Srednia: Sawiński (W)—Jaskóła (G). Zwyciężył na punkty Sawiński.

Półciężka: Białecki (IKP)—Szatkowski (G). Wygrał Szatkowski przez k.o. w II rundzie.

**Rozgrywki „Cartago”
w tenisie stołowym**

Turniej „Cartago” o mistrzostwo klubu w tenisie stołowym dochodzi końca.

O pierwsze i drugie miejsce stoczą walkę Pienek i Marszner, trzecie miejsce zajął definitywnie Tomaszewski. 4) Handau. O piątą lokatę grać będą Marczuk i Stępiński.

**Groźny pożar fabryki
przy ulicy Pomorskiej**

W dniu wczorajszym, około w pół do piątej nad ranem centrala straży pożarnej zaalarmowana została wiadomością o wybuchu groźnego pożaru w budynku fabrycznym, przy ulicy Pomorskiej 44. Dozorca nocny, Władysław Łobezak, spostrzegł nad ranem dobywające się gęste kłęby dymu z suszarni i farbiarni zarobkowej Borucha Gutgolda. Ogień, w chwili, gdy spostrzeżono, przybrał już tak groźne rozmiary, że trzeba było wezwać kilka plutonów straży. W momencie gdy straż przybyła, paliły się zapasy przędzy bawlnianej, nagromadzone w suszarni w znacznych ilościach. Ponadto istniała obawa, że ogień przeczuci się na sąsiednie posesje: fabrykę Bieder-

mana i browar sukcesorów Anstadta. Na szczęście jednak, strażnicy udało się po przeszło godzinnej akcji ogień zlokalizować.

W rezultacie spłonęła suszarnia, w której mieściło się około 800 kilogramów przędzy bawlnianej. Straty są dość duże. Suszarnia, jak również spalone towary były asekurowane.

W związku z tym w dniu wczorajszym przybyła na miejsce pożaru komisja śledcza, celem ustalenia przyczyny powstania pożaru. Do tej pory wyniki tych badań nie są jeszcze wiadome. Prawdopodobnie pożar w fabryce Gutgolda powstał na skutek zapalenia się przędzy od iskry. Dalsze dochodzenie w toku.

**Kino Dźwiękowe
CORSO**

Początek w dniu powsz. o g. 4, w soboty i niedziele o g. 12.

Ceny od 50 groszy

Dźwiękowe kino

PRZEDWIOSNIE

Zeromskiego. 74-76, tel. 129-88.

Ceny miejsc na I seans po 50 gr. — Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Początek seansów o g. 4, w niedziele i święta o g. 12.

**Kino-teatr
URANIA**

Cegielniana Nr. 2

Ceny miejsc od 54 gr. Początek w dniu powszednie o godz. 4-ej po pol. a w sobotę niedzielę i święta o godz. 11-ej w pol.

**Wielki podwójny program
DZIKIE ŚCIEŻKI**

Największa sensacja! Najpiękniejsza miłość!

W rolach głównych: JOHN AREDGE, LOUISE LATIMER
Kof—Wojownik Pies—Błysk

Sprzedawca Traktorów

Niebywała komedia, która nawet Bustera Keatona zmusiła do śmiechu. W roli głównej: JOE BROWN

PŁOMIENNE SERCA

Reżyserii: ROMUALDA GANTKOWSKIGO. W rolach głównych: Elżbieta Barszczewska, Mieczysław Cybulski, Kaz. Junosza-Stepowski, Tadeusz Białoszczyński, Mieczysław Węgrzyn, Franciszek Dominik, Stanisław Jaśkiewicz, Mieczysław Milecki

Dziś i dni następnych!
Po raz pierwszy w Łodzi!

W ogniu pocisków

Walcą terrorystów arabskich z wojskami angielskimi w Palestynie oto film aktualny—pod tytułem
W roli głównej: JOHN WAYNE.

**DEANNA DURBIN
PENNY**

Uroczą władczyni serc i melodii
w swojej najlepszej komedii p. t.

CAPITOL

Początek w dni powszednie o g. 4, w soboty i niedziele o g. 12 w pol. Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat erotyczno-obyczajowy polskiej produkcji filmowej p. t.
NADPROGRAM:
Wspaniały dodatek

„SKŁAMAŁAM”

Fascynujący film ludzkich namiętności, którego akcja odbywa się w Łodzi. W rolach głównych: JADWIGA SMOARSKA i EUGENIUSZ BODO
W pozostałych rolach: Ziemiańska, Wesotowski, Znicz.